

# N. Chruszczow i J. Kennedy w Wiedniu

Cena 50 gr

A

# echo

## KRAKOWA

Rok XVI PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 129 (4949)

Kraków, sobota 3, niedziela 4 czerwca 1961

Dzisiaj rozpoczynają się w Wiedniu rozmowy między premierem ZSRR Nikitą Chruszczowem a prezydentem Stanów Zjednoczonych Johnem Kennedym.

**PREZYDENT KENNEDY** przybywa do Wiednia dziś około godz. 11. Po wylądowaniu na lotnisku Schwechat, złoży on oficjalną wizytę prezydentowi Schaerfowi, po czym uda się do ambasady USA.

W gmachu ambasady amerykańskiej, o godz. 12.45 rozpoczyna się rozmowa między

Nikitą Chruszczowem a Johnem Kennedym.

Trwać one będą do godz. 13 z przerwą na śniadanie, które prezydent Stanów Zjednoczonych wyda na cześć premiera Związku Radzieckiego.

Dzisiaj w godzinach wieczornych prezydent Austrii dr Adolf Schaerf wyda przyjęcie na cześć obu mężów stanu.

W niedzielę 4 czerwca, Kennedy i Chruszczow spotkają się o godz. 10.15 w ambasadzie ZSRR.

Rozmowy trwać będą do godz. 13 po czym nastąpi śniadanie. Po śniadaniu, obaj mężowie stanu będą kontynuowali wymianę poglądów. Oficjalny program przewiduje, że rozmowy zakończą się o godz. 15.15. Nie wyklucza się jednak, że mogą one być przedłużone.

Tymczasem w Wiedniu piątkowa, wyjątkowo piękna pogoda ustąpiła miejsca ulewnej deszczowi, który dzisiaj pada od wczesnych godzin rannych. Tutejszy „PIHM” zapowiada nie porzyście wiatry, ale wielkie opady atmosferyczne.

Natomiast aura wokół spotkania wiedeńskiego na ogół się poprawiła. Wczorajsze krótkie przemówienie N. S. Chruszczowa, który realistycznie określił możliwe granice spotkania, uśmiechnięta i techną optymizmem twarz premiera ZSRR — wszystko to przypominało licznie zgromadzonemu tu dziennikarzom i milionom widzów na świecie, że ZSRR nie pominią żadnej okazji, by znaleźć podczas rozmów z szefem administracji amerykańskiej punkty zbieżne.

Podczas, gdy Chruszczow i Kennedy będą omawiać problemy naszych czasów, małżonki ich będą zwiedzać Wiedeń. Małżonka N. S. Chruszczowa obejrzy przy tej okazji wystawę Cezanne'a, a pani Kennedy zamierza zapoznać się z wyrobami fabryki porcelany w Wiener Augarten.

Podczas uroczystego przyjęcia wieczornego, na zamku w Schoenbrunn, odbędą się występy artystów opery i baletu. Znanymi śpiewakami austriackimi, Waldemar Kmentt wykona pieśń „Noc w Wenecji”, a Hilde Gueden — czardasza z „Zemsty nietoperza”. Balet Opery Państwowej wystąpi w walcu wiedeńskim „Nad pięknym, modrym Dunajem”.

Wiedeński ośrodek prasowy bije coraz szybszym rytmem. Zarejestrowało się tu do chwili obecnej 1400 dziennikarzy z całego świata.

Premier Chruszczow już od wczorajszego popołudnia przebywa w Wiedniu. Na kilka minut przed godziną 17 pojawiły się nad dworcem wiedeńskim helikoptery, po czym na udekorowa-

ny kwiatami i czerwonymi kobiercami peron przybył prezydent Austrii Schaerf, w otoczeniu kanclerza i członków rządu.

Punktualnie o godzinie 17 wlecił się tam pociąg wiozący premiera Chruszczowa.

Pogoda była piękna. Peron, obrznięty gmach dworca oraz pobliski plac Wiedner wypełniły się tłumami ludzi, którzy przybyli powitać szefa rządu ZSRR. Po opuszczeniu wagonu, N. S. Chruszczow przywitał się z prezydentem Schaer-

(Dokończenie na str. 2)



Premier Chruszczow w towarzystwie prezydenta Austrii Schaerfa przechodzi przed frontem kompanii honorowej.

## Uczeni ZSRR badają tajemnice srebrzystych obłoków

W Tallinie odbyła się narada uczonych radzieckich na temat srebrzystych obłoków, otaczających kulę ziemską. Naukowcy z Moskwy, Leningradu, Gorkiego i innych miast wysłuchali i omówili 15 referatów i informacji naukowych, dotyczących pochodzenia tych obłoków oraz metody ich badania.

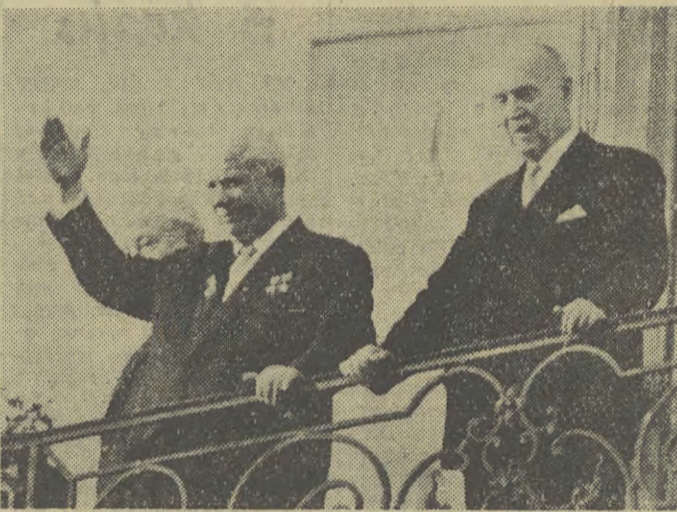
Analiza srebrzystych obłoków ma duże znaczenie dla badania wyższych warstw atmosfery. Ich smuga zajmować może kilka milionów kilometrów kwadratowych. Określenie struktury srebrzystych obłoków pomoże uczonym m. in. w zbadaniu stref otaczających Jowisz, Wenus i inne planety. Uczeni szczególnie podkreślili znaczenie badań obłoków srebrzystych z pokładu samolotu „TU-104”.

Uczeni estoński Willman, który od dłuższego czasu prowadzi badania srebrzystych obłoków sformułował teorię co do ich pochodzenia. Willman uważa, że bezpośrednią przyczyną powstawania tych obłoków, zajmujących czasami przestrzeń kilku milionów metrów kwadratowych i otaczających kulę ziemską na wysokości 80—100 km, są zjawiska magnetyczno-hydrodynamiczne, zachodzące w najwyższych warstwach atmosfery Ziemi.

Teoria Willmana może służyć więc jako uzupełnienie hipotezy uznającej srebrzyste obłoki za chmury lodowych kryształków. Hipoteza ta nie objaśnia jednak wszystkich przyczyn powstawania na tak znacznej wysokości warunków dogodnych do skraplania pary wodnej.

Uczeni estoński sądzi, że procesy skraplania powodowane są zmianami w polu magnetycznym Ziemi. Zmiany te wywołuje działalność Słońca, wyrzucającego obłoki plazmy tzw. bomby plazmowe.

Jutro Kraków będzie pod wpływem podwyższonego ciśnienia. Pogodnie, w ciągu dnia rozwój chmur kłębiastych, ze skłonnością do burz. Wiatr umiarkowany 3-6 m/sec. Temperatura 25 st. C. Orientacyjna prognoza na poniedziałek: Nadal pogodnie.



Premier Chruszczow pozdrawia witające go tłumy z balkonu rezydencji prezydenckiej Pałacu Hofburg. Po prawej prezydent Austrii Schaerf. CAF — teletelo

## Groźny pożar w Gdańsku

W nocy z 2 na 3 bm. — wybuchł groźny pożar w Gdańskiej Stoczni Remontowej. W płomieniach stanęła hala magazynowa. Płomienie szybko ogarnęły budynek, w

którym znajdowały się materiały łatwopalne.

Niestety — straż pożarna została zaalarmowana z dużym opóźnieniem i musiała w zasadzie ograniczyć się do ratowania sąsiednich zagrożonych obiektów.

Po upływie półtorej godziny pożar zlikwidowano.

Splonęła cała hala magazynowa wraz z lakierami, farbami, korkiem i innymi materiałami. Wysokość strat ok. 1 mln złotych.

## Szofer zbiegł — dwie osoby walczą ze śmiercią

Tragiczny wypadek wydarzył się 2 bm. w godzinach wieczornych na ulicach Solca Kujawskiego.

Ulicą Wolności jechał samochód ciężarowy — wywrotka, marki „Star” — PRB w Poznaniu. Prowadził go Władysław Chorobowski z Solca. Obok szofera znajdował się 22-letni pomocnik — Stanisław Krawczyk. W pewnej chwili, jadący z nadmierną szybkością samochód najechał na jadącą rowerem 11-letnią uczennicę Ewę Bandowską. Wóz wpadł następnie na żelazny słup trakcji wysokiego napięcia.

Szoferka została zgnieciona — wydobyto z niej bardzo ciężko rannego Krawczyka.

Obie ofiary wypadku doznały wstrząsu mózgu, pęknięcia podstawy czaszki i ogólnych obrażeń. Krawczyk i Bandowska przewieziono do szpitala ogólnego, gdzie walczą ze śmiercią.

Kierowca — który był podobno pijany — po wypadku zbiegł.

## »Ułaskawienie« kolaborantów belgijskich?

LONDYN

Według doniesień Reutera, belgijski minister sprawiedliwości Vermeylen opracował projekt zmian w istniejącym od 16 lat ustawodawstwie, pozbawiającym praw obywatelskich kolaborantów z okresu ostatniej wojny.

Projekt przewiduje automatyczne przywrócenie praw obywatelskich kolaborantom, którzy zostali skazani za współpracę z okupantem na kary nie przekraczające 3 lat więzienia. Inni kolaboranci będą się mogli ubiegać o przywrócenie im tych praw.

Projekt ustawy przedłożony będzie parlamentowi jeszcze w bież. miesiącu.

## Pierwsze ofiary kąpieli

Z Bydgoszczy donoszą o pierwszych w br. ofiarach kąpieli.

W Brdzie utonął 16-letni Z. Lewandowski. We wsi Bętlewo utonął podczas kąpieli 22-letni Wł. Sיעiński.

W północnych prowincjach Norwegii panuje jeszcze zima. Autostrada Nr 50 — zamknięta od jesieni — została oficjalnie otwarta 1 czerwca. Droga biegnie wśród śniegów o wysokości 7 metrów.



## Trujillo - junior objął dyktatorskie rządy w Rep. Dominikańskiej

NOWY JORK

Z Republiki Dominikańskiej donoszą, że po zabicciu dyktatora Rafaela Trujillo, policja i służba bezpieczeństwa tego kraju wprowadziła ostry terror. Aresztowano setki osób.

2 bm. w wyniku wymiany strzałów z agentami służby bezpieczeństwa zginął jeden z uczestników zamachu na R. Trujillo, Garcia Guerrero. Policja aresztowała dwóch innych uczestników spisku.

Władzę ujął w swe ręce wraz z innymi członkami rodziny i dyktatorskiej kliki — syn dyktatora, generał Rafael Trujillo, junior.

Stany Zjednoczone zwróciły się 2 bm. do Organizacji Państw Amerykańskich z propozycją utworzenia grupy obserwacyjnej, która miałaby się udać do Rep. Dominikańskiej celem zbadania sytuacji w tym kraju.

## W Namon i Genewie

PEKIN

2 bm. odbyło się w Namon 10 spotkanie trzech stron w Laosie.

Komisja wojskowa na swym 3 posiedzeniu kontynuowała obrady na temat sytuacji powstałej w wyniku przerwania ognia.

Kolejne posiedzenie konferencji laotańskiej, w Genewie, odbędzie się 5 bm.

## Stan alarmowy na lotniskowcu USA

Z amerykańskiej bazy morskiej Mayport na Florydzie wypłynął na pełne morze amerykański lotniskowiec „Shangri-La”.

Na lotniskowcu ogłoszono stan alarmowy. Rzecznik bazy morskiej w Mayport oświadczył, że okręt otrzymał rozkaz wypłynięcia na morze, by być „w gotowości na wypadek potrzeby”.

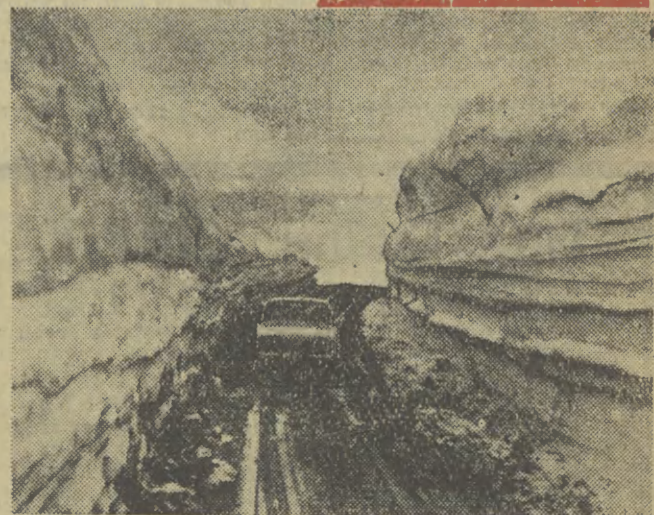
Agencja Reutera podaje, że jego niespodziewane wypłynięcie na morze związane jest przypuszczalnie z sytuacją w Republice Dominikańskiej.

Zapraszamy do udziału w handlowej imprezie „Dni Krakowa” pod nazwą

### „SZUKAMY SKARBU P.S.S.”

Klienci sklepów PSS, którzy dokonają zakupów w wytypowanych sklepach, w dniach 5 VI — 10 VI br. mają szansę odnaleźć skarb. — „Echo Krakowa” wskazywać będzie, który sklep PSS należy odwiedzić w oznaczonym dniu, dokonać w nim zakupu obojętnej wartości oraz zachować paragon. — Łut szczęścia pomoże klientom PSS odnaleźć skarby, o łącznej wartości **5.000 zł.**

**UWAGA!** W niedzielę dnia 5 czerwca br. szukamy skarbu w Domu Towarowym PSS. — W dniu tym paragony premiowane wydają wszystkie stoiska Domu Towarowego PSS przy ul. Podwale 7.



# Eichmann był organizatorem „marszu śmierci”

## JEROZOLIMA

Sąd okręgowy w Jerozolimie zakończył rozpatrywanie kompleksu zagadnień dotyczących specjalnie eksterminacji Żydów węgierskich.

Zeznania świadków i dokumenty dały wstrząsający obraz z tak zwanego „marszu śmierci”, który zorganizowany został przez Eichmanna, aby „zlikwidować” resztę miejscowej ludności żydowskiej po odtransportowaniu do Oświęcimia około 450 tysięcy osób.

„Marsz śmierci” odbywał się na dystansie 220 kilometrów z Budapesztu do węgierskiej miejscowości pogranicznej Hegyeshalom.

Była to „ewakuacja” zarządzona przez Eichmanna wobec postępów ofensywy radzieckiej na Węgrzech.

Część uczestników „marszu śmierci” uratowała się właśnie dzięki nadejściu w porę wojsk radzieckich. Tylko nieliczni Żydzi uniknęli śmierci jako posiadacze listów ochronnych rozdawanych z inicjatywy dyplomaty szwedzkiego Wallenberga i konsula szwajcarskiego Lutza. Przeważnie jednak nie honorowano tych dokumentów. Akcja szwedzko-szwajcarska budziła wściekłość Eichmanna.

Sąd okręgowy, przystąpił z kolei do omawiania sprawy

masowej eksterminacji Żydów w 6 największych obozach śmierci w Europie wschodniej.

## Z konferencji w Evian

# Rzecznik TRRA: Sahara jest częścią składową Algierii

## GENEWA

Rzecznik delegacji Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej — Malek, oświadczył w Genewie na konferencji prasowej, że na piątkowym posiedzeniu w Evian delegacja algierska przedstawiła swe stanowisko w sprawie Sahary, powołując się na argumenty natury historycznej, geograficznej, etnicznej i administracyjnej.

Nasze stanowisko w sprawie Sahary jest znane — oświadczył Malek — bronimy naszej niezawisłości i bronimy jedności terytorialnej naszego kraju. Wszelkie ustępstwa w tej sprawie są dla nas niemożliwe.

W konsekwencji, TRRA domaga się, aby zasada samostanowienia została wprowadzona w życie na całym terytorium algierskim z Sahara włącznie.

Dziś w Evian następnego posiedzenia.

## 6 wyższych urzędników spółdzielczości na ławie oskarżonych

# Rozpoczął się tzw. proces hodowlany

2 bm. przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy rozpoczął się tzw. proces hodowlany.

Na ławie oskarżonych zasiada sześciu wyższych urzędników Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy oraz

## Telewizory dla najmłodszych

Po projektorce „Bajka”, który zdobył dużą popularność, Łódzkie Zakłady Kinotechniczne szykują dla dzieci nową niespodziankę. Jest to estetycznie wykonane telewizory, z ekranem o wymiarach 100 x 130 mm, na którym pojawiają się ruchome obrazy. Obraz powstający na ekranie telewizora jest rzutowany przez dwa obiektywy ze specjalnej taśmy filmowej 35 mm.



Jak już podaliśmy, 27 maja br. na grodzisku w Skrwilnie w powiecie rypińskim — ekspedycja archeologów Muzeum w Toruniu dokonała wyjątkowego odkrycia. Wydobyto z ziemi skarby wielomilionowej wartości materialnej i bezcennej wartości historycznej. Znalezione skarby składają się z kilkudziesięciu przedmiotów srebrnych, srebrno-złotych i złotych stanowiących cenny zespół autentycznych dzieł sztuki rzemieślniczej o najwyższym poziomie sztuki, zwłaszcza w zakresie biżuterii. Skarby zostały przekazane Muzeum Okręgowemu w Toruniu, gdzie poddano je dokładnym oględzinom i odpowiednio zabezpieczono. Na zdjęciu: oglądamy biżuterię, ilustacje i sztuki — dzieła toruńskich średnio-wiecznych rzemieślników.

## 4-9-702...

...to numer konta PKO, który powinien zapamiętać każdy, komu bliskie są sprawy krakowskiej telewizji. Nad możliwościami pomnożenia funduszy na budowę studia telewizyjnego na Krzemionkach dyskutowali wczoraj kierownicy i dyrektorzy przedsiębiorstw z dzielnicy Stare Miasto. Na konferencji tej zorganizowanej przez Komitet Budowy Ośrodka Telewizyjnego w Krakowie zgłoszono już pierwsze zobowiązania wykonawcze. Dla przyszłego studia telewizyjnego krakowska Poczta wykona wszystkie prace podlegające jej kompetencji, zaś energetycy wystawią własnym kosztem stację transformatorową z pełnym wyposażeniem wartości pół miliona złotych. Dalsze zobowiązania zostaną zgłoszone w najbliższym czasie po uzgodnieniu z radami zakładowymi i załogami przedsiębiorstw. (bk)

## Z krainy

NA GÓRZE ŚW. ANNY rozpoczął się 2 bm. pod hasłem „Służymy Ludowej Ojczyźnie” zlot młodzieży Śląska Opolskiego. Zlot jest imprezą poprzedzającą centralną manifestację związaną z 40 rocznicą wybuchu III Powstania Śląskiego. Odbędzie się ona 4 bm. na Górze św. Anny. W manifestacji wezmą udział delegacje ze wszystkich województw kraju.

Z OKAZJI ROKU ZIEMI RZESZOWSKIEJ rozpoczęły się 2 bm. w Łańcucie, w zabytkowym zamku, pierwsze w Polsce „Dni muzyki kameralnej”. W pierwszym dniu wystąpił kwartet krakowski, grając utwory Chopina i Schumanna a chór kameralny Filharmonii Krakowskiej wykonał pieśni staropolskie.

ŁÓDŹ otrzymała nowy wielki obiekt przemysłowy — fabrykę maszyn papierniczych o rocznej zdolności wytwórczej 27 tys. ton gotowych maszyn. Produkcowane tam będą duże szybkoobrotowe agregaty papiernicze oraz urządzenia i aparatura dla celulozowni. W fabryce znajdzie zatrudnienie ok. 5-6 tys. pracowników, w tym ok. 550 wysokiej klasy konstruktorów i ok. 200 technologów.

## Występ H. Palulisa (zamiast na Wawelu — w Filharmonii...)

Koncert na Wawelu okazał się wczoraj niewypałem... Niezwykle wiadomo dlaczego: pogoda przeciętna (dziwne trafienie!) sprzyjała — i dziedzinie wawelskiej czekał na zapowiedziany koncert, a niektórzy słuchacze czekali na dziedzińcu wawelskim... Ostatecznie jednak zdecydowała się Filharmonia koncertować wczoraj w swej siedzibie — dokąd część publiczności dotarła z opóźnieniem.

Nawiasem mówiąc, nie powinno się mieć zbyt pretensji do organizatorów o to, że zrezygnowali z koncertu na Wawelu. Podwójnie zankowy nadaje się doskonale — ze względu na swą oprawę — do imprez typu widowiskowego lub nawet widowiskowo-muzycznego, ale nie jest zbyt fortunnym miejscem na imprezę czysto muzyczną: po prostu nie spełnia warunków akustycznych.

Tak więc i wczorajszy wieczór spędziliśmy w sali Filharmonii przy ul. Straszewskiego. Koncert nie był ani specjalnie rewelacyjny, ani „okolicznościowy” (mimo, iż wszystkie normalne piątkowe i sobotnie koncerty Filharmonii Krakowskiej wpisuje się teraz do karnetu specjalnych imprez „Dni Krakowa”...). Zaciekawie mógł przede wszystkim Henryk Palulisa. Wybitny ten nasz, dość rzadko się pokazujący w Krakowie skrzypek,

# Premier Chruszczow w Wiedniu

(Dokończenie ze str. 1)

fem i towarzyszącymi członkami rządu. Następnie Schaefer skierował pod adresem dostojnego gościa słowa powitania, na które Chruszczow odpowiedział, wygłaszając przed mikrofonem przemówienie.

Z kolei gość, z którym przybyła jego małżonka Nina Pietrowna oraz córka, przywitał się z korpusem dyplomatycznym. Wśród przedstawicieli dyplomatycznych obecny był również ambasador PRL, Karol Kuryluk.

Tłumy wiedeńskich manifestowały na cześć radzieckiego premiera, witając go serdecznie hucznymi oklaskami. Było to powitanie prawdziwie gorące.

Niewybredna kampania niektórych bulwarowych dzienników wiedeńskich wymierzona przeciwko serdecznemu przywitaniu Chruszczowa spałła całkowicie na panewce.

Orszak samochodów udał się w stronę Ballhaus-Platz, gdzie mieści się siedziba prezydenta Austrii. Chruszczow złożył prezydentowi krótką wizytę kurtuzyjną, po czym udał się do rezydencji ambasadora ZSRR w Puckersdorf.

## Na 5 minut przed spotkaniem

Przeszło 1400 dziennikarzy-przedstawicieli prasy, radia i telewizji przekazywać będzie sprawozdania o spotkaniu premiera Chruszczowa z prezydentem Kennedy'm z ośrodka prasowego zainstalowanego z dużym pośpiechem przez władze austriackie w jednym ze skrzydeł Hofburga — niegdyś pałacu cesarza austriackiego.

Dalekopisy i kabiny telefoniczne, kamery telewizyjne i sprzęt radiowy rozmieszczone w przestronnych salach zamkowych pod barokowymi sufitymi, wspieranymi przez uszpianiałe marmurowe kolumny.

Wścibscy dziennikarze, za zgodą ambasady radzieckiej w Wiedniu obejrzała pokój, w którym konferować będą premier Chruszczow i prezydent Kennedy. Na pierwszym piętrze gmachu przy Reissnerstrasse 4, ukrytego wśród kasztanów, mieści się pokój wielkości około 40 metrów kwadratowych. Ściany obite jedwabiem koloru wiśniowego, dywan szarzielony, w

tym samym kolorze fotele, z sufitu wielki kryształowy żyrandol, a pod nim stół.

## Samowola lokalnych władz ZRA wobec więźniów

W szlachetkowska Centralna Rada Związków Zawodowych ogłosiła 2 bm. oświadczenie, w którym — w imieniu milionów swych członków — wyraża „gniewny protest przeciwko uprzejmianej w Zjednoczonej Republice Arabskiej samowoli władz lokalnych wobec więźniów i apeluje do rządu ZRA, by podjął konieczne kroki w celu położenia kresu znęcaniu się nad więźniami i torturom oraz uwolnienia patriotów, demokratów i działaczy ruchu robotniczego”.

Oświadczenie stwierdza, że ostatnio w syryjskiej prowincji ZRA powtarzają się wypadki samowoli policji wobec więzionych działaczy klasy robotniczej.

W wyniku tortur — zginął w więzieniu wybitny działacz ruchu robotniczego Libanu, Faradžalla Helu Helu. Zabitych zostało wielu syryjskich patriotów i demokratów, a nad pozostałymi więźniami wisł groźba śmierci.

## Otwarcie wczasów wagonowych w Zakopanem

Wczoraj wieczorem odbyło się uroczyste otwarcie pierwszego turnusu wczasów wagonowych w Zakopanem. Na uroczystość tę przybył: dyr. OKP w Krakowie, inż. P. Lewiński, przew. Zarządu Okręgowego ZZZ — inż. J. Balleki, naczelnicy wydziałów i zaproszeni goście.

W stu wagonach-domkach znalazły locum rodziny kolejarzów z różnych regionów Polski. Kolorowe wagoniki, zieleni, kwiaty na tle pokrytych jeszcze śniegiem gór stwarzają przyjemną, rzadko spotykaną scenę.

Przyjemnie urządzone wnętrza wagonów, duża stolówka z zarezerwowanym stołkiem, wagon-kino, wagon-ośrodek zdrowia, wszystko przygotowane zostało dla tych, którzy spędzać tu będą dwa tygodnie po trudach codziennej pracy. Wypada im tylko życzyć... dobrej pogody! (zw)

## Co słysząc?

W ub. roku, wypito na świecie 38,4 miliarda litrów piwa, o 630 milionów litrów więcej niż w r. 1959. Brytyjskie stowarzyszenie piwowarów ogłosiło, że najwięcej piwa wypili w ubiegłym roku Belgowie. (Na jednego mieszkańca wypadło tam przeciętnie 129 l piwa). Następne miejsca wśród piwowarów zajęli: Australijczycy (po 101 litrów), Niemcy i Nowozelandczycy.

Niezwykle ruchliwe są dziki, przebywające w Lasach Świętokrzyskich. Zwierzęta często urządzają wyprawy na pola uprawne. Dzikom szczególnie smakuje kukurydza i pszenica. W celu odstraszania dzików chłopci budują różne prymitywne urządzenia alarmowe, z których zwierzęta niewiele sobie jednak robią.

JERZY PARZYŃSKI



## LONDYN

Ponad 30 wstrząsów nawiedziło w nocy z czwartku na piątek stolicę Etiopii, Addis Abebę. Wstrząsająca ludność spędziła noc na ulicach. W Karkorze trzęsienie ziemi zniszczyło most oraz znaczną liczbę budynków.

## KAIR

Szósty z kolei rząd marokański został utworzony 2 bm. przez króla Hassana II, który objął funkcję premiera. Zaden z przedstawicieli Narodowej Unii Sił Ludowych nie wszedł do gabinetu.

## MOSKWA

W Moskwie zmarł nagle Michał Churiczenko, wicepremier ZSRR, członek KC KPZR i deputowany do Rady Najwyższej ZSRR.

## PARYŻ

Według władomości podanych przez radio Bakwanga, „państwo górnicze Południowej Kasali” zmieniło nazwę i wybrało nowy „rząd”. „Państwo” to nazywa się obecnie „Królestwem Federacji Południowej Kasali”. Na czele „królestwa” stoi „imperator”, Albert Kalondzi.

## LONDYN

Stany Zjednoczone postanowiły wznowić udzielanie Korei Południowej pomocy ekonomicznej, zawieszanej czasowo w związku z wybuchem puczu junty wojskowej z gen. Czang Do Jungiem na czele.

## MOSKWA

Na życzenie strony somalijskiej, ZSRR udzielił Republice Somali, na dogodnych warunkach, długoterminowego kredytu w wysokości 40 milionów rubli na rozwój przemysłu i rolnictwa oraz kredytu na zakup towarów. ZSRR udzielił rządowi Somali nieodpłatnej pomocy przy budowie dwóch szpitali, szkoły średniej, drukarni oraz rozgłośni radiowej.

W dniu 1 czerwca 1961 r. zmarł

## Tow. Stefan KNAPIK

urodzony 13 lutego 1901 r., b. członek KPP, PPR i PZPR, odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi. W Zmarłym straciłszy zasłużonego działacza ruchu robotniczego.

### CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Wypowiedzenie zwłok nastąpi 5 czerwca 1961 r. o godzinie 14 z Domu Przedpogrzebowego na Cmentarzu Rakowickim.

KOMITET WOJEWÓDZKI, MIEJSKI I DZIELNICOWY „GRZEGÓRZKI” POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Spółdzielni Pracy „Żywność” w Warszawie: Władysław Płoński, Wiesław Ilecki, Władysław Gogolewski, Czesław Ręcajski, Wincenty Chmielewski i Kazimierz Głowacki. Osk. Gogolewski odpowiada z wolnej stopy.

Akt oskarżenia zarzuca im spowodowanie wysokich strat przy prowadzeniu hodowli zwierząt futerkowych, m. in. na skutek nieuzasadnionego udzielenia kredytów hodowcom, dokonywania gospodarczo nieuzasadnionych zakupów i niezgodnego z przepisami rozliczenia poszczególnych kontrahentów z tytułu dostaw zwierząt i skór.

Akt oskarżenia mówi także o nieprawidłowym przebiegu akcji kontraktowania zwierząt futerkowych oraz o zakupywaniu zwierząt złej jakości.

Kompletowi sędziów zawodowych przewodniczy sędzia Sądu Wojewódzkiego Anatol Derkacz.

Przed Sądem Woj. dla m. st. Warszawy rozpoczął się 2 bm. proces przeciwko Marianowi Gronowiczowi, b. dyrektorowi departamentu żeglugi w Ministerstwie Żeglugi i Włodzimierzowi Moderowi b. kierownikowi Funduszu Rozbudowy Floty.

Jak zarzuca akt oskarżenia, Gronowicz i Moderow, dokonując w 1957 r. za granicą zakupu statków dla polskiej floty handlowej narazili skarb państwa na poważne straty.

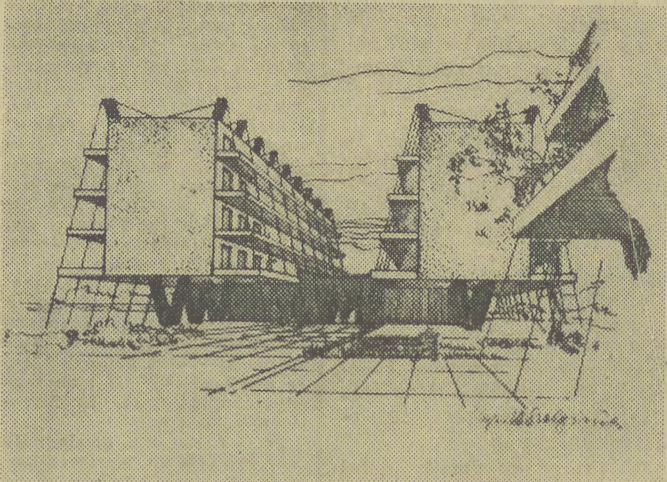
Sędztwo wykazało, że oskarżeni, nie dopełniając ciążących na nich obowiązków, doprowadzili do zawarcia niekorzystnych dla państwa transakcji.

Wybryk fantazji?

Nie, racjonalny kierunek nowoczesnej architektury

# Wiszące domy

„Znajduję się na terenie nowej dzielnicy mieszkaniowej naszego miasta. Dziś właśnie wprowadzili się lokatorzy do jej ostatniego, ukończonego przed kilku dniami obiektu: smukłego, napowietrznego wieżowca. „Dzielnica Wiszących Domów”, chluba naszych urbanistów, architektów i inżynierów, uzyskała swój pełny, zakończony, piękny kształt.



Wiszące galeriowe budynki mieszkalne (projekt radziecki).

wielkopłytowy („domy z kart”) i system z elementów przestrzennych („domy z pudełek”), jeżeli wiele problemów budownictwa i architektury zostało dziś już pomyślnie „zalatwionych” dzięki śmiałym, lekkim i pięknym konstrukcjom lupinowym czy pneumatycznym — to po coż tworzyć „wiszące domy”?

### SEKRET STALOWEJ LINY I NYLONOWEJ ŻYŁKI

Nowoczesne konstrukcje budowlane stają się dosłownie z każdym niemal dniem cieńsze, smuklejsze i lżejsze. Tego wymaga od nich współczesna architektura, to wypływa ze wskazań ekonomiki w budownictwie. Ale procesowi temu staje w pewnym momencie na przeszkodzie zjawisko tzw. podłużnego zginania elementów konstrukcyjnych, którego niebezpieczeństwo jest tym większe, im cieńsze są owe elementy. Dla przykładu: gdybyśmy z jakichś fantastycznie wytrzymałych materiałów zbudowali podporę budowlaną (słup, kolumnę) grubości drutu, albo mur grubości arkusza kartonu — to pod obciążeniem zęgną się one nieuchronnie, mimo nadzwyczajnej wytrzymałości tworzyw, z których je wykonano. Ulegną one zniszczeniu nie pod wpływem siły obciążenia ale w następstwie utraty swej statyczności, czyli zdolności zachowania niezmiennego położenia i kształtu pod działaniem tego obciążenia.

Jeszcze jeden przykład. Każda stalowa belka podparta na swych końcach jest w stanie dźwigać własny ciężar dopóty, dopóki, jej długość nie przekroczy pewnej krytycznej granicy. Jak wykazały doświadczenia, maksymalna wielkość tej granicy, przy użyciu najpotężniejszych nawet belek, wynosi około 75 metrów.

A tymczasem każda lina stalowa, niezależnie od jej grubości, może dojść do wprost niewiarygodnej długości ponad półtora kilometra, zanim zerwie się pod własnym ciężarem. I dalej, na trzech nylonowych „żyłkach” odpowiedniej wytrzymałości można zawiesić... samochód ciężarowy. I jeszcze: włókno szklane o przekroju 1 mm<sup>2</sup> wytrzymałe zawieszane na nim obciążenie 300 kg, a więc równe ciężarowi 4-5 ludzi...

Na czym polega tajemnica tego, że potężna stalowa belka musi „trzasnąć”, jeśli jej długość przekroczy krytyczną granicę, a stalowa lina nie zerwie się, mimo że jest cienka i wielokrotnie od belki dłuższa? Dlaczego cienki mur lub słup z niesłychanie wytrzymałego materiału runie

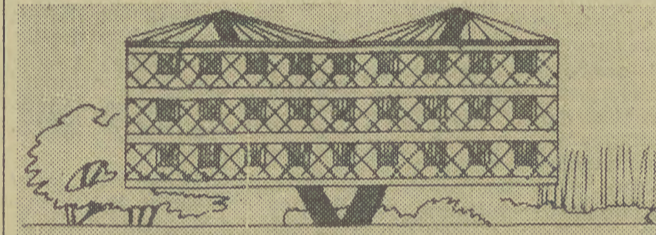
pod pewnym obciążeniem, a cienka żyłka z nylonu lub włókna szklanego „śpiewająco” znieśnie podwieszony do niej wielokrotnie większy ciężar? Rzecz w tym, że belka, mur i słup pracują — jak to się fachowo określa — na zginanie, a lina i żyłka — na rozciąganie, któremu są w stanie poddać nawet pod znacznymi obciążeniami.

### DECYDUJE TANIŃC I WYTRZYMAŁOŚĆ

Konstruktorzy budowlani wyciągnęli z tego zjawiska odpowiedni wniosek. Jeżeli dawniej dążyli oni do „położenia” ciężkości elementu konstrukcyjnego, to dziś dążą do jej „podwieszenia”, czego poglądowym przykładem mogą być konstrukcje mostów wiszących. I nie będzie wcale przesadą, jeżeli stwierdzimy, że przyszłość budownictwa należy do konstrukcji wiszących, pracujących zasadniczo na rozciąganie.

Dla lepszego uzmysłowienia sobie zasady tego rodzaju konstrukcji — przykład wielkiej hali zebrań w Raleigh (USA), zaprojektowanej przez niejącego już dziś genialnego polskiego architekta Macieja Nowickiego. Hala ta posiada wiszący dach rozpięty w kształcie siódła między dwoma skośnymi, rozchylającymi się w przeciwnych kierunkach i nawzajem przecinającymi się parabolicznymi łukami żelbetowymi. Układ konstrukcyjny tej budowli można poglądowo przyrównać do figury utworzonej przy zabawie dzieci w „droną kaszkę”, gdzie para dzieci trzyma się za wyciągnięte ręce,

(Dokończenie na str. 4)



Blok mieszkalny zawieszony na stalowych linach (projekt radziecki).

### Żyjmy dłużej

## Problem stołu konferencyjnego

Mówi kierownik Wydziału w dużym zakładzie produkcyjnym: Wróciłem z urlopu 3 dni temu, ale jeszcze nie wiem, co się w Wydziale dzieje. Bez przerwy siedzę na konferencjach...

Skarży się nasza Czytelniczka: Nie mogę nigdy zastać ani przewodniczącego, ani zastępcy. Ciągłe mają jakieś posiedzenia, narady, prezydium... Już kilka razy zwalniałam się specjalnie z pracy a nic nie zalatwiłam.

Dziennikarz stwierdza: Dowiedzionie się do któregośkolwiek z „wielkich tego świata” jest niesłychanym sukcesem. W 9 wypadkach na 10 pan naczelnik, dyrektor czy kierownik ma właśnie jakąś konferencję...

Jak Polska długa i szeroka, uwe wspaniałych salach i zacisznych gabinetach, o wszelkich porach dnia i nocy, w stolicy i na prowincji, toczą się niezliczone narady, zjazdy i konferencje. Płyną długie mowy, padają ważne stwierdzenia, rodzą się wnioski i uchwały. Konferencje stały się zjawiskiem ogólnopolskim. Konferencje stały się również ogólnonarodowym problemem.

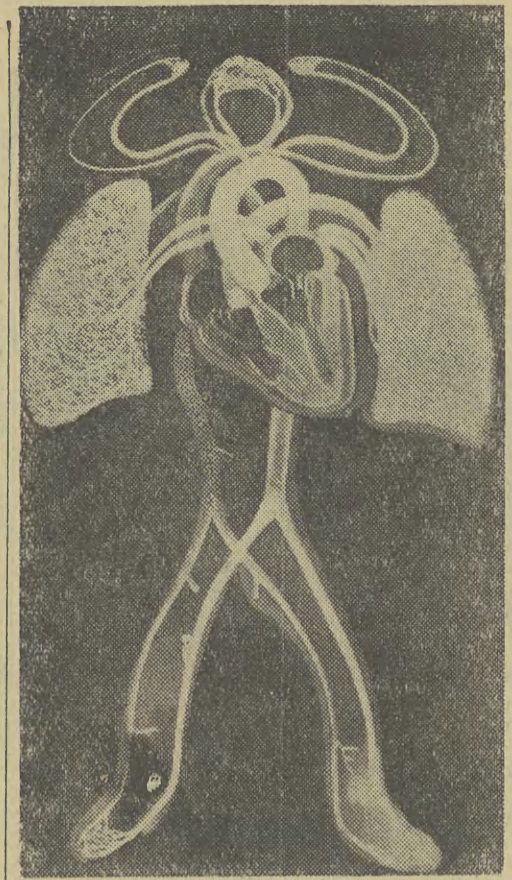
Problem ten ma dwa aspekty.

Po pierwsze konferencje się spustoszenie za biurkami ludzi na kierowniczych stanowiskach. Utrudnia to kontakt z nimi: petentom, stronom i podwładnym. Załatwienie wielu skarg i spraw, podjęcie ważniejszych decyzji odwieka się automatycznie do powrotu dostojnika z narad. Stąd kolejki na korytarzach urzędów, kilkakrotne wizyty petentów w tym samym wydziale, przewlekanie prostych w istocie spraw. Jednym słowem: strata czasu wielu ludzi.

Aspekt drugi. Jeszcze ujemnie odbijają się konferencje na bilansie czasu tych osób, które w nich uczestniczą. Poniżej zaś trwają zwykle po kilka godzin, gromadzą duże grono osób i są zjawiskiem masowym, należałoby się poważnie zastanowić ile w skali całego kraju roboczo godzin zamienia się na „konferencjogodzinny”? I o ile w systemie ciągłych narad i posiedzeń można mówić o prawidłowym wykonywaniu jakiegokolwiek kierowniczej funkcji?

Chyba dosyć argumentów przemawiających za tym, aby podjąć próbę zmniejszenia liczby, czasu trwania i składu konferencji. Oczywiście potrzeba niektórych, ale na pewno nie wszystkich, konferencji, nie budzi wątpliwości. Są przecież decyzje, które muszą być podejmowane w składzie więcej niż jednoosobowym. Do rozstrzygnięcia niektórych spraw naprawdę niezbędna jest obecność przedstawicieli kilku zainteresowanych instytucji. Są wreszcie pewne tradycje chociażby uświęcone zjazdy czy zebrań (spółdzielni, towarzystw itp.).

Istnieją jednak konferencje których celowość jest co najmniej problematyczna. Czy potrzebne są np. szkolenia lub odprawy zorganizowane tylko dla przekazania jakichś dyrektyw, skoro niezależnie od nich i tak pójda do niższych instancji pękate okólniki na



W nowojorskim muzeum przyrodniczym otwarto w tych dniach pawilon poświęcony nauce o życiu człowieka. Liczne eksponaty w oparciu o najnowsze zdobycze medycyny ilustrują rozwój i pracę naszego organizmu, począwszy od pierwszych tygodni życia embrionu. Przygotowanie wystawy trwało ponad cztery lata i pociągnęło za sobą koszty w wys. 450 tys. dolarów. Na fot.: model ilustrujący obieg krwi — ruchome światła znaczą jej cyrkulację w organizmie. (db)

## Jak otrzymać przepustkę na teren konwencji CSRS

Jak już informowaliśmy, z dniem 1 czerwca obowiązuje nowa umowa o rozszerzeniu konwencji turystycznej między Polską a Czechosłowacją. Naszym turystom umożliwiono zwiedzanie nowych, atrakcyjnych terenów; obszar Orawskiej Zapory w Wysokich Tatrach i w rejonie Przełęczy Dukielskiej w Bieszczadach z

prześciem czynnym od 1 maja do 3 października, a także obszar w rejonie Karkonoszy z przejściem otwartym od 13 maja.

W związku ze zmianą zasad obowiązujących w ruchu turystycznym Komenda Wojewódzka MO w Krakowie otrzymała nowe instrukcje. W oparciu o informacje przekazane nam przez milicję pragniemy w skrócie zapoznać ze sposobem załatwiania formalności związanych z wyjazdem.

● Dla mieszkańców Krakowa przepustki uprawniające do przekroczenia granicy wydaje Komenda Miasta w Krakowie przy ul. Siemiradzkiego 24; dla mieszkańców Jaworzna i Zakopanego Komenda Miasta w tych miejscowościach, a dla mieszkańców powiatów woj. krakowskiego wraz z miastami powiatowymi — właściwe Komendy Powiatowe MO.

● Zostają zniesione karty turystyczne. Osoby od lat 18 będą otrzymywać przepustki na podstawie dowodu osobistego, młodzież od 16 do 18 lat — na podstawie świadectwa tożsamości. Do przepustki osoby pełnoletniej mogą być wpisane dzieci własne i znajomych. Przepustki będą ważne w ciągu trzech miesięcy i wystawiane nadal dwa razy w roku najwyżej na 6 dni, nie licząc dnia przejścia granicy Czechosłowacji.

● Turysty indywidualni muszą wypełnić „kartę osobową” z dołączoną do niej fotografią o rozmiarach 3,5 x 4,5 oraz uiścić opłatę skarbową w wysokości 20 zł.

● Dla zbiorowych wycieczek urządzanych przez szko-

(Dokończenie na str. 4)

## Polska cegła do USA i Anglii

Toruńskie Zakłady Ceramiki Budowlanej realizują zamówienie na dostawę do Stanów Zjednoczonych i Anglii wysokogatunkowej cegły pełnej o fakturze piaskowej. Pierwsza próbną serią cegły została już przez Zakłady wyprodukowana i wkrótce Toruńskie i Fordońskie Zakłady Ceramiki Budowlanej przystąpią do produkcji taśmowej.

## Pałę Kraków?

„Życie Literackie” wystąpiło z powiększonym numerem (16 stron — cena bez zmian) na tegoroczne „Dni Krakowa”. Na pierwszej stronie uderza sensacyjny reportaż Jerzego Lovella pt. „Pałę Kraków”, w którym autor przedstawia alarmującą sytuację krakowskiej Starówki.

Kwiatkowski, Miecugow i Stwora drukują teksty z głosnego programu Jany Michalikowej „A to ci historia...”

O Krakowie — akademickim przed wojną, wojennym i tuż powojennym piszą: Józef Siemek, Stanisław Ziemia i Władysław Machejek.

Wiersze poetów krakowskich — Frasiaka, Nowaka Zechentera i Zycha oraz młodych nagrodzonych na konkursie „Juwenualia 1961”.

Z okazji „Dni Krakowa” — felietony S. Otwinowskiego i R. Kosińskiego, a także felieton Blachuta o prasie klerikalnej w końcu zeszłego stulecia.

Zbigniew Kwiatkowski zajmuje się zagadnieniami rozwoju Krakowa w związku z planowaną rozbudową Huty im. Lenina.

Tadeusz Holuj omawia festiwal filmów dokumentalnych i oświatowych, a Jerzy Madeyski sylwetkę krakowskiego grafika, Lucjana Mianowskiego.

Sylwetki krytyków: Maciąga i Kwiatkowskiego, oraz napisane przez tych krytyków sylwetki: poety Skoniecznego i Prozaika Stoberskiego.

Ponadto stałe felietony i przegląd teatralny.

## Paragraf i książki

Wśród książek „z paragrafem” (Wydawnictwo Prawnicze) — a w praktyce jest ogromnie przydatną dla każdego „encyklopedią” współpracy z urzędami, wydziałami, komisjami i tym podobnymi organami rad narodowych.

Czytelnik znajduje w książce tej rozległy i wszechstronny zasób informacji o strukturze i funkcjonowaniu rad narodowych, podziale kompetencji wewnętrznych, zasadach działalności komisji rad, komitetów blokowych, zebrań wiejskich, sołtysów, technice urzędowania... Dział w dnie powyborczego startu rad narodowych i ich organów do nowej pracy, treść książki i celowość korzystania z niej — szczególnie aktualne.

Inna książka spod znaku paragrafu — nieco obszerniejsza od poprzedniej — posiada na okładce wydrukowany tytuł: „Komentarz do ustawy o radach narodowych”

(Wydawnictwo Prawnicze) — a w praktyce jest ogromnie przydatną dla każdego „encyklopedią” współpracy z urzędami, wydziałami, komisjami i tym podobnymi organami rad narodowych.

Czytelnik znajduje w książce tej rozległy i wszechstronny zasób informacji o strukturze i funkcjonowaniu rad narodowych, podziale kompetencji wewnętrznych, zasadach działalności komisji rad, komitetów blokowych, zebrań wiejskich, sołtysów, technice urzędowania... Dział w dnie powyborczego startu rad narodowych i ich organów do nowej pracy, treść książki i celowość korzystania z niej — szczególnie aktualne.

Ś. Parzyński

(Dokończenie na str. 4)

### Po podróży przez Europę

## Wielga z silnikiem Diesla na Targach w Poznaniu

W ostatnich dniach bm. wyruszy w podróż przez Europę popularny u nas radziecki samochód „Wolga”, do którego, tytułem próby, wmontowany został czterocylindrowy silnik wysokoprężny (Diesla) brytyjskiej firmy Perkins.

Przez Hanower, Berlin i Warszawę samochód ten odbędzie próbną jazdę do Moskwy, a następnie w zakładach samochodowych w Gorkim poddany zostanie wielostronnemu próbom eksploatacyjnym. Wóz ten ma być wystawiony na brytyjskiej wystawie przemysłowej w Moskwie, a następnie na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich.

# „Najmilszy zakątek ziemi...”



Pałac Marii z Czartoryskich Wirtemberskiej tzw. „Marynki” w Puławach. Obecnie Zakład Biologii Eksperymentalnej.

Niecałe dwa wieki minęły od czasu największej świetności Puław, kiedy to Izabella z Flemingów Czartoryska, opuściwszy Warszawę na skutek dworskich intryg, postanowiła stworzyć tu krainę sentymentalnej sielanki, wielkie muzeum dzieł sztuki i „pamiętek”, pańską rezydencję bogactwem i pięknnością przewyższającą wszystkie inne. W krótkim zresztą czasie Puławy stały się dla współczesnych czymś więcej: ważnym ośrodkiem politycznym i kulturalnym, ostoją polskości, nieomal symbolem. Bywał tu nie tylko „wielki świat” magnaterii, ale i liczne grono polityków, malarzy, literatów. Gościł Książnin i Karpiński, Zabłocki i Norblin, Koźmian, Niemcewicz, nawet Kościuszkę.

Zbudowany w podkowie pałac otoczony jest wspaniałym starym parkiem. Klasycystyczna bryła pałacu w niczym już nie przypomina XVII-wiecznej budowli Herakliusza Lubomirskiego (która zresztą powstała na gruzach zamku Teczyńskich, pierwszych właścicieli Puław). Znikły narożne wieże, nie ma nawet śladu po monumentalnych schodach, które kiedyś wiodły do wnętrza. W środkowej części pa-

łacu zachował się jedynie parter z piękną sienią kolumnową o ozdobnym suficie. Zresztą i od czasów Izabelli wiele się tu zmieniło: dzisiejszy kształt architektoniczny nadał pałacowi dopiero Ankwicz w czasie ostatniej przebudowy.

Z tarasu pierwszego piętra otwiera się widok na rozległe gazony pomiędzy pałacem, a bramą wjazdową, przez którą kiedyś zajeżdżały świetne powozy. Z wnętrza pałacowych dostępne są właściwie tylko dwie sale: biała i gotycka (razem neogotycka). W pierwszej urządzono wystawę wydawnictw rolniczych, drugą poświęcono ekspozycji dzieł Norblina i innych malarzy związanych z Puławami. Resztę budynku, jak również położony w wejściu do parku klasycystyczny pałacyk córki Izabelli — Marii Wirtemberskiej, zajmują obecnie naukowe instytucje rolnicze. Niewiele tu pozostało śladów po jednej z najbardziej niezaprzeczalnych kobiet epoki stanisławowskiej mimo że umieszczone przed głównym wejściem plansze obrazujące rozwój Puław, stale wymienniają imię Izabelli.

Jej nieuchwytną obecność wyczuwa się natomiast w alejach parku. Co kilkanaście kroków z zieleni wyłania się „budyneczek w stylu”, omszały kamień, nagrobek, grota, czy ruiny; za którymś zakrętem niespodziewanie otwiera się aleja lip o gąszczach wygiętych w kształt liry; na wysuniętym cyplu wznosi się krągła świątynka Sybilli strzeżona przez kamienne lwy. Trudno się oprzeć kapryśnemu urokowi tego „świątyni w miniaturze”; trudno nie odczuć drażniącej sztuczności scenarii. Jej umowność nie znajduje już oddźwięku, jej izawa melancholia nie potrafi przejść.

Zresztą i ten pozornie odcięty od życia światek nie zdołał się wyłamać spod ogólnych praw — i tutaj plakano niefalszowanymi łzami i tutaj rozgrywały się ciche dramaty nie zacerpięte z modnych romansów.

Na frontonie białego pałacyku ukochanej córki Izabelli, zgodnie z obyczajem epoki, która nie mogła się obyć bez stosownych sentencji, wykuło napis: Iste terrarum mihi praeter omnes angulus ridet — zakątek ten jest mi najmilszy z całej ziemi. Zakątek jest niezaprzeczenie piękny, ale mimo to Maria z Czartoryskich przeżyła w nim niejedną

chwile rozpacz i losu swego na pewno nie mogła nazwać najmilszym nad wszystkie inne. W myśl skomplikowanych planów politycznych wydana za żonę za ks. Wirtemberskiego gorzko płaciła za wysokie aspiracje swej matki... To jej właśnie syn, zaprzędany Rosji, kazał w czasie powstania listopadowego zbombardować puławskie „gniazdo buntu”...

Zaden stary pałac nie może się obyć bez legendy o romantycznej, nieszczęśliwej miłości. Mają ją i Puławy: pozostają pamiętniki przekazały nam relację o ślubie Adama Jerzego Czartoryskiego. Nie była to bynajmniej wesoła uroczystość. Rozpaczła nie tylko młodzianka żona, zakochana w innym, Anna Sapieżanka; nie mniej smutna była jedna z wychowanek puławskiego domu delikatna Zosia Matuszewicz, której miejsce tak nieoczekiwanie zajęła rywalka.

Ale to już były czasy inne, odległe od wzorów młodości Izabelli, kiedy w uczucia strojono się, jak w pasterskie stroje, dokładnie sprawdzając przed lustrem, czy aby są dostatecznie twarzone.

Puławy zresztą nie widziały już owych sielankowo-salonych zabaw, w których celowała młoda księżna; nie ma tu cieni Reppina, markiza Lauzun, Stanisława Augusta i całego orszaku najświetniejszych panów epoki. Izabella Czartoryska straciła ochotę do wypróbowywania w coraz to nowych podbojach czaru swych przedziwnych oczu. Z wytwornej damy światowej przemieniła się we wzór „polskiej matrony” i z całą pasją właściwą swej naturze zwraca się ku sprawom innym: polityce, literaturze, sztukom pięknym. Puławy gromadzą coraz to nowe zbiory. I chociaż mogą nas śmieszyć nieudolne falsyfikaty starych rzeźb, czy „pamiętki” w rodzaju owego „kamienia wyjętego z bramy, przez którą prowadzono Maksymiliana” (jako jeńca do Zamościa), to przecież nikt nie zapomina, że jej właśnie zawdzięczamy kolekcję rzadkich arcydzieł, rzeźb, obrazów i zabytków dawnych kultur, która po powstaniu listopadowym znalazła schronienie w Krakowie. Te właśnie zbiory przyczyniły się do podniesienia rangi Puław ponad miarę magnackiej rezydencji, pozwoliły stworzyć ważny ośrodek kulturalny, w którym to co polskie nigdy nie było stawiane na ostatnim miejscu.

Renesansowy niemal blask Puław nie trwał długo; położyła mu kres klęska powsta-

nia w 1831 r. i konfiskata dóbr Czartoryskich. Nie oszczędzono nawet nazwy: carski „ukaz” przemianował Puławy na Nową Aleksandrię. Przez pewien czas w pałacowych salach uczyły się córki polskiej i rosyjskiej arystokracji. Ale już w 1862 r. odradza się tu nowe życie: powstaje Instytut Rolniczo-Leśny, w siedem lat później przekształcony w Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa. Odtąd nauka rolnicza zagarnia dla siebie Puławy. Wśród ciągłych reform i zmian trwają tu prawie nieprzerwanie placówki dydaktyczne i naukowe, rozwija się praca badawcza przynosząca nieprzeciętne osiągnięcia.

Od 1917 roku działa tutaj Państw. Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego. Kiedy w 1950 roku, nie mogąc już objąć całokształtu zagadnień, rozpada się on na szereg odrębnych instytucji, Puławy dostają się zasadniczo we władanie IUNG-u — Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa. Obecnie mieści się tutaj szereg Zakładów: Gleboznawstwa, Mikrobiologii Rolniczej, Uprawy i Zagospodarowania Terenów Urzeźbionych, Ekologii Rolniczej, Fizjologii Roślin, Biologii Hodowlanej, Zakład Roślin Ozdobnych i Pracownia Warzywnictwa — pod ogólnym kierunkiem dyrektora naukowego IUNG-u prof. dr. A. Lisowskiego.

Poza IUNG-iem istnieje w Puławach Instytut Weterynarii, Oddział Instytutu Sadownictwa, Zakład Biologii Eksperymentalnej Instytutu Zootechniki oraz Oddział Centralnej Biblioteki Rolniczej.

Już nawet ten niepełny przegląd daje pewne pojęcie o ogromie pracy naukowej i olbrzymim rozwoju rolnictwa na przestrzeni stulecia. Dzięki tym wszystkim zakładom i laboratoriom, dzięki wysiłkom kilku już pokoleń naukowców — Puławy nie są jedynie reliktem przeszłości.

HALINA SŁOCZYŃSKA

## Wiszące domy

(Dokończenie ze str. 3)

stopy stykają się, a ciała odchylone są na zewnątrz. Konstrukcja wisząca, pomysłu naszego rodaka jest obecnie szeroko stosowana na całym świecie.

Oprócz niej istnieje dziś już bardzo wiele najrozmaitszych typów i systemów konstrukcji wiszących, stosowanych do przykrywania pomieszczeń o wielkich rozpiętościach: hal wystawowych, sportowych i handlowych, budynków teatralnych, koncertowych i cyrkowych, audytoriów, sal zebrań, hangarów itp. Jutro będą wiszące całe budynki, jak o tym świadczą opracowywane już obecnie ich koncepcje architektoniczne i konstrukcyjne.

## Notatki filmowe

„15.10 DO YUMY”

To fakt, że nie bardzo można się przy okazji tego filmu opędzić od wspomniania o „W samo południe”. Mało którym filmowemu (a w każdym razie żadnemu westernowemu) udało się zebrać tyle pochwał co właśnie filmowi Zinnemana, przypomnianemu zresztą niedawno przez telewizję. Ci, którzy „W samo południe” skłonni byli uznać za arcydzieło mogą mieć teraz trudności z zakwalifikowaniem następnego „ambitnego westernu” — „15.10 do Yumy”. Bo, z jednej strony podobieństwa są tu bardzo wyraźne, i w temacie i w sposobie jego zrealizowania i w problematyce, a z drugiej — poziom realizacji jest także zbliżony... A więc — czy „W samo południe” było rzeczywiście tak niezwykłym zjawiskiem na firmamencie filmowym?

To, co się już powiedziało jest właściwie wystarczającą pochwałą pod adresem „15.10 do Yumy” — ostatecznie przecież „W samo południe” tak czy tak było filmem dobrym. Co można jeszcze dodać? Przede wszystkim ciepłe słowo na temat humanistycznej wymowy tego filmu, szczególnie jego zakończenia. Niezwykła solidarność, jaka wytworzyła się między bandytą i eskortującym go „ostatnim uczelwym” z małego miasteczka — pokazana jest w sposób dyskretny i możliwie prawdopodobny, nawet jeśli wziąć intrygę na serio i dosłownie. A przecież westerny trzeba chyba traktować dosłownie, inaczej dość by z nich zostało...

Film ozdobił charakterystyczną, wpadającą w ucho melodią, a także nazwiskiem Glenna Forda, który gra rolę owego kłopotliwego przestępcy. Kto obejrzy całość — nie powinien żałować.

„KŁOPOTY Z MIŁOŚCIĄ”

W tym wypadku nie jestem już tak pewien, czy nie będzie takich którzy mogą żałować. I to nie przede wszystkim dlatego, że film jest cokolwiek „niepozbierny”. Przede wszystkim dlatego, że dubbing (może zresztą kopia) jest tak wykonany, jak to bywało z dziełkami polskich filmów epoki powiedzmy „Gromady”. To znaczy, mówiąc krótko, że polowy dialogu nie słychać nawet jeśli się ma uszy w stanie idealnym. Właściwie po takiej projekcji należałoby na dobrą sprawę zrezygnować z omawiania filmu, co jednak, jeśli nawet to, co było słychać i to

co było widać nasuwa jednak pewne uwagi.

A więc: na ekranie podejmuje się problem... O, to już jest pierwszy zarzut: że ten film „podejmuje problem miłości”. Bo przecież robi to w konwencji komediowej, z zamiarem rozweselenia, chce opowiedzieć parę prostych historyjek o młodych ludziach, którzy poznają się, kochają, odchodzą od poprzednich wybrańców swoich serc by potem znowu do nich wrócić... A jednak, mimo całego komediowego wysiłku realizatorów wszystko to jest nie tak znowu bardzo dowcipne i w rezultacie trudno się wywołać od chęci uycia określenia, że ta komedia „podejmuje problem”...

„Kłopoty z miłością” (prod. NRD) są bowiem po prostu zrobione ciężko i bez połoju, tak że niewiele tu pomogą dowcipy słowne i sytuacyjne, jakie się scenarzyści tu i ówdzie udało wymyślić. Zresztą właściwie pretensje do scenarzyści są tu trochę nie na miejscu, zawiązał on przecież całą historię całkiem interesującą (zazdrość, w dodatku jeszcze przed ślubem, zestawienie charakterów postaci, zabawne zakończenie) — tylko że nie natrafił na reżysera, który by umiał zrealizować pomysły z jakąś koncepcją i — inwencją. Trudno, jego strata, a w rezultacie i nasza.

Nasza tym bardziej, że chętnie popatrzylibyśmy na komedię o uczuciowych perypetiach studentów, temat to wdzięczny i czekający na swego reżysera.

„JAK ZABIĆ STARSZĄ PANIĄ?”

Rzecz jest, jak łatwo się domyślić, makabryczna i oczywiście potraktowana komediowo. Po takim wyjaśnieniu nie trzeba dodawać, że komedia makabryczna jest produkcją angielskiej, po której to informacji poważna część czytelników podejmie już decyzję „iść albo nie iść”.

Jeśli mimo to są jeszcze tacy, którzy czekają na odpowiedź na to pytanie ze strony Waszego sprawozdawcy, to odpowiedź będzie brzmiała: iść!

Tu należy się jednak jeszcze parę słów wyjaśnienia. Najpierw wyjaśnienie dla tych, na których tego rodzaju kawałki robią wrażenie zgola nie rozrywkowe: trzeba wiedzieć, że „Jak zabić starszą panią” nie jest wcale tak makabryczną jak można się obawiać z tytułu, wprawdzie parę osób ginie i później — wbrew oczekiwaniom — wcale z martwych, nie wstaje, ale to trudno, mogło być znacznie gorzej.

Jest to film o tyle dziwny, że godzi owe dwa rozprawy z wyraźną dobrociłością. Zasługa to właśnie owej starszej pani wyjątkowo sympatycznej, uprzejmej i milej, a jak wiadomo takie cechy charakteru emanują na otoczenie. Dlatego też dobroliwy i zabawny Alec Guinness obok starszej pani, pucołowatych sierżantów królewskiej policji i innych tego rodzaju postaci, może sobie mordować kogo chce — i tak nawet najbardziej naiwni mu nie uwierzą.

Za to — będąc się dobrze bawić, weselo śmiać, a chwila mi rzyść ze śmiechu. Tyle można obiecać, unikając zdradzenia zbyt wielu tajemnic fabuły. (rob)

## Prawo dla każdego

Czytelnik „KraKowianin”

Przedmiot znaleziony lub odkryty, którego właściciela nie można odszukać, wzgl. ustalić, należy przekazać albo też zgłosić do specjalnego organu urzędowego, zajmującego się przechowywaniem rzeczy znalezionych i poszukiwaniem osób, uprawnionych do odbioru (w Krakowie Biuro Znalezionych Rzeczy znajduje się przy ul. Grodzkiej 65).

W myśl art. 67 prawa rzeczowego znalazca, który uczynił za dość swym obowiązkiem, może żądać należącego w wysokości 1/10 wartości rzeczy — jeżeli zgłosił roszczenie swe z tytułu znalezienia najpóźniej w chwili oddania znalezionej rzeczy.

Mgr J. P.

## Jak otrzymać przepustkę...

(Dokończenie ze str. 3)

ly, organizacje wychowania fizycznego, turystyczne, związkowe i młodzieżowe — „kartę osobową” wypełnia kierownik grupy, wpisując nazwiska uczestników, ich personalia, serie i numery dowodów osobistych oraz jednostkę MO, która dowód wydała. Przy wycieczkach zbiorowych opłata skarbową wynosi również 20 zł od każdej osoby

- Wymianę dewiz w wysokości 50 koron dziennie prowadzi oddział NBP w Krakowie przy ul. Basztowej oraz w Nowym Targu i Zakopanem.

- W związku z rozszerzeniem ruchu turystycznego zostały zmienione i zaostrożone przepisy celne. Turysty mogą przywieźć do kraju jedynie przedmioty ujęte w wykazie celnym, nie przekraczające połowy wartości otrzymanych dewiz. Np. jeśli ktoś na dwa dni pobytu na terenach CSRS otrzyma 100 koron może przewieźć bez oceniaja jedynie przedmioty wartości 50 koron.

- Na zakończenie naszego rejestru formalności jeszcze jedna uwaga: osoby, które były już w bieżącym roku dwa razy na terenach objętych konwencją, nie otrzymają przepustek do końca roku. (mal)

## Problem stołu konferencyjnego

(Dokończenie ze str. 3)

- rodanie uczestnikom tekstu referatu i sprawozdań zamiast ich odczytywania zaoszczędziłoby średnio ok. 1 godziny,

- przerwy można ograniczyć do niezbędnego minimum,
- bardzo rzadko się dotychczas uchwała a jeszcze rzadziej egzekwuje wnioski o ograniczenie czasu przemówień lub liczby głosów w dyskusji. Zwykle niewielu Czytelników stosuje do siebie uwagi przeczytane w gazecie nawet jeżeli uzna je za słuszne. Tym razem jednak prosilibyśmy o zrobienie wyjątku. Chcielibyśmy, aby problem niepotrzebnych lub zbyt długich konferencji został przemysława-

WŁADYSŁAW MASŁOWSKI

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

2 KIEROWCÓW, 1 MALARZA LAKIERNIKA, 3 MURARZY, 3 DEKARZY, 1 ELEKTRYKA niskiego napięcia, 1 INSTALATORA wod.-kan., gaz., c. o. oraz 10 POMOCNIKÓW BUDOWLANYCH — zatrudni natychmiast Spółdzielnia Remontowo-Budowlana „Stare Miasto” w Krakowie, Rynek Gł. 32. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K-4208

ZDUNÓW kwalifikowanych przyjmie natychmiast Zakład Remontowy MZBM Kraków-Bronowice, ul. Haleczyna 16 a. — Warunki płacy do omówienia na miejscu. K-4228

Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Ziemi Oddział w Krakowie, ul. Kołomyjska, WYPŁACA NAGRODY z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA ROK 1960.

W związku z powyższym osoby zainteresowane winny sprawdzić listy wypłat w Zarządzie Oddziału, jak również pobrać przyznane nagrody w terminie do dnia 30 czerwca 1961 roku. — Po upływie powyższego terminu żadne reklamacje nie będą uwzględniane, a nie podjęte kwoty zostaną przekazane na inne fundusze.

OŚRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO AUTOMOBILKLABU KRAKOWSKIEGO KRAKÓW, ul. KRUPNICZA 14, tel. 263-66

ROZPÓCZYNA KURSY SAMOCHODOWY I MOTOCYKLOWY

dnia 6 czerwca 1961 r.

Uwaga! — Na kursie tym zostanie rozlosowane między jego uczestników jedno miejsce bezpłatne i jedno z 50 proc. zniżką.

### Matrymonialne

JESTES samotny? Warszawskie Biuro Matrymonialne „Syrenka” — Warszawa, Elektoralna 11, zapozna Cię szybko, dyskretnie, korespondencyjnie. Prześlij 10 złotych znaczkami pocztowymi, otrzymasz anonimowo (w kopercie bez nadawcy) 300 matrymonialnych ofert oraz informacje. — Dla Pań oferty zagraniczne. K-4031

### Sprzedaż

WAPNO, w najlepszym gatunku, dostarcza samochodami „Wapiennik” w Krakowie, Pijarska 5, m. 8.

### Nauka

MOTOCYKLOWO - samochodowy kurs rozpoczyna 6 czerwca br. Zakład Doskonalenia Rzeczności w Krakowie. Wpisy codziennie, ul. Dietla 38, tel. 210-76. K-4080

### Lokale

MIESZKANIE dwupokojowe, komfortowe, ul. Wawrzyńska — zamienić na podobne, superkomfortowe. Warunki bardzo korzystne. Oferty 31723 „Prasa” Kraków. Wskazania na 2.

<b>Sobota</b> <b>3</b>	<b>Niedziela</b> <b>4</b>
<b>CZERWCA</b>	
<b>Klotyldy</b>	<b>Franciszka</b>

### Znaki, znaki...

Jeśli rosnąca ilość znaków drogowych na ulicach Krakowa może tylko cieszyć, to miejsce ich zainstalowania często budzi wątpliwości i obawy. Np. na rogu ul. Straszewskiego i Franciszkańskiej blaszana tabliczka z napisem „parking strzeżony” umieszczona jest tak nisko, że zamyślnym przechodniom grozi rozcięcie twarzy. Albo więc tabliczkę trzeba umieścić gdzie indziej albo też... zainstalować specjalny znak ostrzegawczy dla przechodniów! (wt)



W niedzielę o godz. 11 w sali Korony występuje zespół pieśni i tańca liceów woj. krakowskiego, o godz. 12 grają orkiestra dęta w Ryńku Gł., Ryńku Podgórskim i na pl. Kleparskim, o 16 drugi występ zespołu licealnego w hali Korony, o 19 w hali Wisły śpiewa i tańczy Śląsk, o 19 w sali Korony impreza pt. „Koncert historyczny” w wykonaniu szkół średnich m. Krakowa. O 19.15 w gmachu Starego Teatru „Śmierć gubernatora” L. Kruczkowskiego w wykonaniu Teatru im. J. Słowackiego, o 20.30 „Wieczór Trzech Króli” Szekspira w Barbakanie, o 20.30 „Legenda” Wyspiańskiego na Wawelu (Teatr Rapsodyczny), o 21.30 „Niegdyśsze śniegi” Villona w Col. Nowodworskiego, o 20 i 22 w Domu Żołnierza film „Niedorajda” z Dymśa, Radojewskim, Orwidem, Zniczem.

## Notatnik krakowski

- \* W Klubie Literackim przy ul. Krupniczej 22 odbędzie się dziś o godz. 19 wieczór autorski Magdaleny Samozwaniec pt. „Humor” stolicy”. W niedzielę o godz. 19. Związek Literatów organizuje w swoim klubie wieczór laureatów nagród literackich m. Krakowa z udziałem: K. Filipowicza, T. Hołuja, W. Machejka, H. Mortkowicz - Olczakowej, S. Otwiniowskiego, M. Promińskiego, T. Różewicza, W. Szymborskiej i J. Wiktora. Wstęp wolny.
- \* Komisja Nauk Pedagogicznych i Medycznych PAN urzęduje przy ul. Sławowskiej 17, I p. w poniedziałek o godz. 18 otwarte zebranie naukowe, na którym prof. dr W. Mikulowski wygłosi referat „Rola wychowawcza nauki Pawłowa”.
- \* Zarz. Oddz. Pol. Tow. Ekonomicznego komunikuje, że odczyt prof. K. Dziewońskiego odbędzie się nie 6, lecz 5 czerwca o godz. 18 przy ul. Gołębiej 24 (sala posiedzeń Rady Wydziału Filologicznego). Tytuł odczytu „Problemy teorii regionu geograficzno-ekonomicznego”.
- \* 5 czerwca o godz. 18 przy ul. Rakowickiej 27 (WSE) dyr. dep. księgowości Min. Finansów mgr Z. Paryziński wygłosi pogadankę pt. „Z nowych problemów rachunkowości i rewizji”.
- \* W lokalu SARP przy ul. św. Jana 11 odbędzie się w poniedziałek o godz. 18 odczyt inż. arch. S. Piotrowskiego (Durban — Afryka Południowa) pt. „Afryka”.
- \* Komisja przemysłowa przy Zarz. Woj. TPPR przypomina uprzejmie przedstawicielom zakładów pracy, instytucji NOT-u, wyższych szkół technicznych, organizacji społecznych i związków zawodowych o wojewódzkiej konferencji na temat koordynacji prac związanych z upowszechnieniem informacji o technice i przemyśle ZSRR oraz współpracy przemysłowej między

# Przecięto wstęgę III Krakowskich Targów Drobniej Wytwórczości

Wielkie elementy dekoracyjne, informujące o rozpoczęciu III Krakowskich Targów Drobniej Wytwórczości, umieszczono w trzech najruchliwszych punktach miasta: przed Dworcem Gł., na Plantach w pobliżu skrzyżowania ul. Szewskiej i ul. Karmelickiej oraz pod Wawelem. Pięć ogromnych plasz z symbolem Targów zdobi wejście hali WKS „Wawel” przy ul. Zwierzynieckiej.

Organizację imprezy powierzył Prezydent RN m. Krakowa specjalnemu biurze targów przy Krakowskim Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Państw. Przemysłu Terenowego. Nad realizacją koncepcji architektoniczno - plastycznej pracował sztab 20 artystów pod kierunkiem artysty plastyka Leopolda Pędziarka. Zastosowano też b. oryginalne oświetlenie.

Tuż przy wejściu na Targi umieszczono stoisko Poczty stemplujące znaczki okolicznościowym datownikiem. Dalej stoiska przedsiębiorstw przemysłu terenowego, spółdzielczości pracy, spółdzielczości inwalidzkiej, CPLiA i przemysłu prywatnego. Ok. 100 wystawców zajmuje 1000 m kw. powierzchni wewnątrz hali. Podobnej wielkości powierzchnię na terenach przywystawowych rozdzielono między wystawców: Kr. Stocznia Jachtowa

Przemysłu Terenowego i Krakowskie Zakłady Metalowe P. T. Na wolnej przestrzeni handel zorganizował pod barwnymi parasolami kawiarnię, restaurację a także kiermasz wystawianych artykułów. Dla lepszej orientacji zwiedzających przygotowano „Informator Targów”.

Dziś punktualnie o godz. 10 została przecięta wstęga III Krakowskich Targów Drobniej Wytwórczości.

Na otwarcie Targów przybyli: I sekretarz KKM PZPR J. Wiórkowski, sekr. KKM PZPR J. Skiba, z-ca przew. Prez. RN m. Krakowa E. Góra i inni przedstawiciele władz.

W niedzielę o godz. 11 w sali Korony występuje zespół pieśni i tańca liceów woj. krakowskiego, o godz. 12 grają orkiestra dęta w Ryńku Gł., Ryńku Podgórskim i na pl. Kleparskim, o 16 drugi występ zespołu licealnego w hali Korony, o 19 w hali Wisły śpiewa i tańczy Śląsk, o 19 w sali Korony impreza pt. „Koncert historyczny” w wykonaniu szkół średnich m. Krakowa. O 19.15 w gmachu Starego Teatru „Śmierć gubernatora” L. Kruczkowskiego w wykonaniu Teatru im. J. Słowackiego, o 20.30 „Wieczór Trzech Króli” Szekspira w Barbakanie, o 20.30 „Legenda” Wyspiańskiego na Wawelu (Teatr Rapsodyczny), o 21.30 „Niegdyśsze śniegi” Villona w Col. Nowodworskiego, o 20 i 22 w Domu Żołnierza film „Niedorajda” z Dymśa, Radojewskim, Orwidem, Zniczem.



Pogoda dopisuje. Na Wiśle w zapałem trenują amatorzy wioślarstwa. Fot. J. Lewicki

## Co dzień niesie?

Gorące dni, nie tylko dzięki pogodzie, zapanowały ostatnio w naszym mieście. Turystów indywidualnych oraz uczestników zbiorowych wycieczek — zatrzesienie. A, jak wszystkim wiadomo, turysta przebywający w obcym mieście, musi korzystać nie tylko z pokoju noclegowego, stolika restauracyjnego i uciech kulturalnych, ale również — bardzo często — z usług poczty.

I tu zaczyna się mały dramat. W dni przedświąteczne np. w ubiegłą środę w godzinach wieczornych i nocnych na poczcie przy Dworcu Głównym czynne jest tylko 1 (stożone) okienko i to w dodatku okienko „uniwersalne”; siedząca bowiem przy nim urzędniczka nie tylko przyjmuje kasy polecenie, przekazy, dokonuje wpłat i wypłat na książeczki PKO ale również pośredniczy w zamawianiu przez klientów zamiejscowych rozmów telefonicznych. Efekt taki, że zmęczeni i zdenerwowani wycieczkowicze (nie mówiąc już o „tubylcach”) muszeni są przez godzinę, a nawet i więcej tkwić w taśmowej kolejce.

Kiedy, jak kiedy, ale w okresie wzmożonego ruchu turystycznego dworcowa poczta, pełniąca wieczorne i nocne dyżury powinna zdjąć z drugiego okienka kompromitującą tablicę z napisem „nieczynne”. (l)

Przecięto wstęgę III Krakowskich Targów Drobniej Wytwórczości. Na otwarcie Targów przybyli: I sekretarz KKM PZPR J. Wiórkowski, sekr. KKM PZPR J. Skiba, z-ca przew. Prez. RN m. Krakowa E. Góra i inni przedstawiciele władz.

## Nowe odkrycia w kościele Mariackim

Badania prowadzone w kościele Mariackim przez Komisję Archeologiczną PAN i Politechnikę Krakowską przyniosły ostatnio nowe odkrycia. W południowej części świątyni znaleziono dalsze fragmenty muru kamiennego, prawdopodobnie wiążącego się z odkrytym jeszcze w ziemi murcem pierwszego, romańskiego kościoła. Ekipa badaczy odkryła kryptę, której istnienia tylko się domyślano.

Wśród zabytków znalezionych w kryptach specjalnie interesująca jest poznaczona ostroga z XI wieku — pierwsza tego rodzaju na terenie Krakowa.

Wkrótce rozpoczną się prace badawcze w kościele św. Krzyża. (bz)

## Jednym zdaniem

BRAMY cmentarza Rakowickiego otwarte są w okresie lata do godz. 19. W związku z wprowadzeniem czasu letniego można by je zamykać później, np. o godz. 20.00.

GDZIE podziły się tak bardzo potrzebne torebki (opakowania) nylonowe średnich rozmiarów; w sklepach w ogóle nie można ich otrzymać.

## „ARGED” dla gastronomii

Pod tym hasłem krakowskie Przedsiębiorstwo „Arged” zorganizowało wystawę zawierającą te wzory nakryć stołowych oraz sprzętu kuchennego, które — w związku z zarządzeniem Ministerstwa Handlu Wewnętrznego — powinny znaleźć się w posiadaniu zakładów żywienia zbiorowego. Chodzi bowiem o to, by w roku gastronomicznym restauracje i jadalnie pozbyły się wyszczerbionych „czerepów”, a obsługiwały klientów przy użyciu ładnych i nowych talerzy, widelców, sosjerek itp. (l)

## Telewizja

Sobota. Godz. 17.30 „Kajtuś operator”, 18 Zawody hipiczne, 19.30 Dziennik, 20.20 „W szponach szantażu” film fr. Od lat 16, 22.15 Wiadomości, 22.20 Progr. rozrywkowy.

Niedziela. Godz. 10.40 Manifestacja na Górze Anny, 14.15 „Niedzielnia Blesada”, 15.15 Pol. Kronika Film., 15.30 zawody hippiczne, 17 „W krainie Disneya” film, 17.50 „Plebiscyt piosenki”, 18.30 „Jedziemy do lasu” — teleturniej, 20 Dziennik, 20.45 „Milczenie jest złotem” film fr.

Za ewentualne zmiany, które w ostatniej chwili zostają wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Apteki

Rynek Gł. 42, Rakowicka 12, Retoryka 1, Krakowska 1, Pl. Wolności 7, Rynek Podg., Metalowców 1, Nowa Huta: Kocmyrzowska 18.

## Go - Gdzie - Kiedy

**Teatry**

SŁOWACKIEGO. godz. 19.15 „Królowa przedmieścia”. KLUB ZZK 19.15 „Łowcy głów”. MÓDRZEJEWSKIEJ 19.15 „W słońcu”. ROZMAITOŚCI 19.15 „Pulapka na myszy”. LUDOWY 19 „Pan Puntilla i jego służa Matti”. RAPSODYCZNY 19.15 „Legenda” (występ na Wawelu). MUZYCZNY 19.15 „Książeczka Czardasza”. GROTESKA 18 „Buty pani Czarownicy”. TEATR 34 — 20.15 „Pod drzewami”. KOLEJARZA 19 „Nauczycielka”.

Na niedzielę: SŁOWACKIEGO godz. 14 „Jalaka”, 19.15 „Mądrym biada”. KLUB ZZK 19.15 „Kartofel” (od lat 18). MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Jaką mnie pragniesz”. KAMERALNY 19.15 „Śmierć Gubernatora”. ROZMAITOŚCI 11 „Kopciuszka” (przedst. zamkn.). 19.15 „Jadzia wdowa”. LUDOWY 19 „Pan Puntilla i jego służa Matti”. RAPSODYCZNY 19.15 „Legenda” (występ na Wawelu). TEATR 34 — 20.15 „Pod drzewami”. KOLEJARZA 19 „Nauczycielka”.

## Kina

Na sobotę: UCIECHA godz. 15.45, 18, 20.15 „Złodziej z Bagdadu” (ang.). WANDA 15.45, 18 „Piotruś Pan” (USA), 20 „Jak zabić starszą panią” (ang.). SZUKA 15.45, 18, 20.15 „Ludzie z pociągu” (pol.). WARSZAWA 18, 19, 20.15 „Witaj smutku” (USA). WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 „Noc szpiegów” (fr. wi.). APOLLO 15.45, 18 — „Matka Joanna od Aniołów” (pol.). WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Korsarze Pacyfikku” (radz.). ML. GWARDIA (Lubicz 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Wieczór kawalerski” (USA). KRAKUS (Al. Krasieńskiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Dziewczyna z prowincji” (USA). ZUCH (Krowoderska 8) 17 i 19 „Kolorowe północzochy” (pol.). ISKIERKA (Żywickiego 44) 17.30, 19.45 „Dama kameliowa” (USA). CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Okno za okno” (fr.). DOM ŻOŁNIERZA (Lubicz 48) 15.45 „Normandia — Niemen” (radz. fr.). 22.30 „Zapomnianą melodią” (pol.). KULTURA (Rynek Gł. 27) 18 i 20.15 „Falszery” (czeski). MIKRO (Dzierżyńskiego 3) 17.30, 20 „Maria Candelaria” (meks.). ROTUNDA (Al. 3-go Maja 5) 15, 17, „Sprawa 13-tu” (radz.). TĘCZA (Praska 52) 19.30 „Bunt kapitana” (czeski). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska 17) i 19 „W środku nocy” (USA). STUDIO (Smoleńsk 9) 15.45, 18, 20.15 „Korzenie” (meks.). SYGNAŁ (Ogr. Strzel.) 21.15 „Huzarzy” (fr.). MELODIA (Zwierzyniecka 1) 13, 18, 20 Zaproszenie do tańca” (USA). KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „Mąż swojej żony” (pol.). WISŁA (Gazowa 21) 16, 18, 20 „Odwiedziny prezydenta” (pol.). MINIATURA (Franciszkańska 1) 15 Program dla dzieci, 16 i 17 „Świątynia Mariacka” i in., 18 i 20 „Zadzwoncie do mojej żony” (pol.).

## KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 15.45, 18 „Słaba pieć” (fr.), 20.15 „Perla” (meks.). ŚWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „15.10 do Yumy” (USA). MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Sny w szufladzie” (fr. wi.). AKTUALNOŚCI (Pl. Centr.) 15 Progr. dla dzieci, 16 „Życie gwiazd” i inne, 17 „Strażnica w górach” (radz.), 19 „Ciao, ciao bambina” (wi.). SFINKS (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Kochanek Lady Chatterley” (fr.). KOŁOROWE — nieczynne.

## Na niedzielę:

UCIECHA godz. 10, 12.15, 15.45, 18 i 20 „Złodziej z Bagdadu”. — WANDA 10, 12.30, 13.15, 15.45, 18 „Piotruś Pan”, 20 „Jak zabić starszą panią”. SZUKA 10, 12.15 „Przygody Buratina” (radz.), 15.45, 18, 20.15 „Ludzie z pociągu”. WARSZAWA 10 i 12.15 „Rzymskie opowieści” (wi.), 16, 18, 20.15 „Witaj smutku”. WOLNOŚĆ 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Noc szpiegów”. APOLLO 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Matka Joanna od Aniołów”. WRZOS 10, 11.15, 12.30 Progr. dla dzieci, 15.45, 18, 20.15 „Korsarze Pacyfikku”. ML. GWARDIA 10 i 12 „Marzenia i zabawy” (CSRS), 15.15, 17.30, 19.45 „Wieczór kawalerski”. KRAKUS 11, 12, 13 Progr. dla dzieci, 14.45, 17, 19.15 „Dziewczyna z prowincji”. ZUCH 11, 15, 17 i 19 „Kolorowe północzochy”. ISKIERKA 11 i 12 Progr. dla dzieci, 15.30, 17.45 i 20 „Dama kameliowa”. CHEMIK 15, 17, 19 „Okno za okno”. DOM ŻOŁNIERZA 15.45 „Normandia — Niemen” 18, 20, 22 „Niedorajda” (pol.). KULTURA 18 i 20.15 „Falszery”. MIKRO 10, 11.15, 12.30 Progr. dla dzieci, 15, 17.30, 20 „Maria Candelaria”. ROTUNDA 15 i 17 „Sprawa 13-tu”. TĘCZA 17.30 i 19.30 „Bunt kapitana”. ZWIĄZKOWIEC 12 Progr. dla dzieci, 17 i 19 „W środku nocy”. ZDROWIE (Kobierzyń) 19 „Ewakuować miasto” (radz.). STUDIO 10 i 12 „Anakonda” (szwedz.), 15.45, 18, 20 „Korzenie”. MELODIA 10, 12, 16, 18, 20 „Zaproszenie do tańca”. KLE-

PARZ 11, 12.15 Progr. dla dzieci, 16, 18, 20 „Mąż swojej żony”. WISŁA 11 i 13 „Chłopiec z gutaperki” (radz.), 16, 18, 20 „Odwiedziny prezydenta”. MINIATURA 11, 12, 13, 15 Progr. dla dzieci, 16 i 17 „Świątynia Mariacka” i in., 18 i 20 „Zadzwoncie do mojej żony”. SYGNAŁ 21.15 „Huzarzy”.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 10, 12.15 „Dziewczyna z Imenho” (NRF), 15.45, 18, 20.15 „Staba pieć”. ŚWIATOWID 10, 11.15, 12.30 Progr. dla dzieci, 15.45, 18, 20.15 „15.10 do Yumy”. MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Ucieczka nad morze” (radz.). AKTUALNOŚCI 10, 11, 12, 13 i 15 Progr. dla dzieci, 16 „Życie gwiazd” i in., 17 „Strażnica w górach” (radz.), 19 „Ciao, ciao bambina”. SFINKS 16, 11, 12 Progr. dla dzieci, 16, 18, 20 „Kochanek Lady Chatterley”. KOŁOROWE 17 Progr. dla dzieci, 18, 20 „Wakacje z Moniką” (szw.).

## Wystawy - Muzea

MUZEUM ETNOGRAFICZNE Pl. Wolnica (godz. 9-15). HISTORYCZNE, św. Jana 12, „Zbiory z dzieł m. Krakowa” (10-14). — SUKIENNICZ: „Galeria malarstwa polskiego w. XVIII i XIX” (10-16). SZKOLAYSKICH, Pl. Szczepański 9, „Malarstwo polskie i rzeźba od w. XV-XVII” (10-15). — CZARTORYSKICH, Piłarska 15, „Galeria malarstwa obcego, rzem. artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia” (9-15). DOM MATEJKI, Floriańska 41 (9-15). NARODOWE, Al. 3-go Maja 1, „Wystawa przemysłu artyst. od XI do XVIII w.”; „Galeria polskiego malarstwa od w. XIX” (10-16). — SMOLEŃSK 9, „Militaria polskie z lat 1815-1921” (10-15). ARCHEOLOGICZNE, św. Jana 22 i Senacka 3 (10-13). MUZEUM LENINA, Topolowa 5, „Plakat leninowski” (10-18). DOM PLASTYKÓW, Żobzowska 3 i PALAC SZUKI, Pl. Szczepański 4, „Wystawa malarstwa” (10-18). KRZYSZTOFORY, Szczepańska 2, Międzynarod. wystawa fotografii artyst. (11-22), STARA BÓŻNICA, ul. Szeroka, „Wystawa dzieł sztuki i zagłady Żydów” (10-14). RYNEK GŁ. 22 „Sztuka Kamerunu” — (10-18). ASP, Pl. Matejki 13, „Malarstwo, rzeźba, scenografia” — (10-18), ul. Humberta 3, „Architektura wnętrz — grafika” (10-18). Smoleńsk 9, „Tkanina artystyczna”, konserwacja dzieł sztuki” (10-18). BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA, Al. Mickiewicza 22 „Z dzieł poznania Kosmosu” (9-14).

## Dyżury

Na sobotę: CHIRURG., INTERN. Nowa Huta, NEUROLOG., Botaniczna 3, OKULIST. Kopernika 38, GRUŻLICZY dla kobiet: Wola Just., dla mężczyzn: Skawińska 8. POGOT. MILIC. tel. 0-7. STRAZ POZ. tel. 0-8. POGOT. RATUNK. tel. 0-9. POGOT. RATUNK. PODGÓRZE tel. 225-55. NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11. POGOT. RATUNK. tel. 422-22. STRAZ POZARNA tel. 433-33.

Na niedzielę: CHIRURG., INTERN. Trynitarska 11, OKULIST. Kopernika 17. Pozostałe dyżury bez zmian.

## Radio

Na sobotę: Godz. 17.00: Dziennik kr. 17.15: Amat. zespoły muzyc. Krakowa. 17.30: Słuch. N. Kaźmierczaka. 18.00: Kwartet Marino-Mariniogo. 18.10: Na krakowskim Ryńku. 18.25: Muzyka i aktualności. 18.50: Fel. M. Jorsta. 19.00: Wiadomości. — 19.05: Muzyka rozrywkowa. 19.30: „Matyslakowie”. 20.00: Koncert Ork. PR. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Kronika sport. 21.40: Kwintet Rytm. 22.00: Miniatury fortep. 22.21: Śpiewa Edith Piaf. 22.30: Humoreski K. Capka. 23.00: Muzyka tan. 23.15: Bokserskie Mistrzostwa Europy w Belgradzie. 23.50: Wiadomości. 24.00: Muzyka tan.

Na niedzielę: Godz. 6.30: Wiadomości. 6.36: Muzyka. 7.30: Dziennik. 8.20: Aud. literacka. 8.10: Aud. regionalna. 8.30: Wiadomości. 8.45: „Radioproblemy”. 9.00: Utwory organowe. 9.30: Melodie. 10.30: Fel. W. Zechentera. 10.35: Koncert jazzowy. 11.10: Wiersze Leopolda Staffa. 11.40: Piosenki. 12.05: Wiadomości. 12.10: Poranek symfoniczny. 13.15: Fel. dr J. Zabińskiego. 13.30: Melodie. 13.50: Koncert żyweń. 15.00: Dla dzieci słuch. 15.45: Walce. 16.05: Aud. literacka. 16.30: Koncert chopinowski. 17.00: Wiadomości. 17.05: Koresp. z zagranicy. 17.15: Wcdewil „Czula struna”. 18.10: Muzyka tan. 19.00: Słuchowisko wg opow. K. Przyszyńskiego. 19.30: Dla dzieci słuch. 21.00: Koncert chopinowski. 21.00: Dziennik. 21.17: Wiadomości sport. 21.20: Ork. tan. 22.20: Wiadomości sport. 22.50: „Ze świata opery”. 23.15: Z Bokserskich Mistrzostw Europy w Belgradzie. 0.05: Wiadomości.

## Ostatni akord XX Międzynarodowego Splywu Kajakowego na Dunajcu

### Na jutrzejszym biwaku w Mostkach wielkie ognisko i występy zespołów regionalnych

(Od specjalnego wysłannika)

plynie wąskim korytem i na dodatek Dunajec ma w tym miejscu dość znaczny spadek. Towarzyszący spływowi fotoreporterzy red. red. T. Olszewski z CAF i J. Lewicki z „Echa Krakowa” liczą, że właśnie w tym miejscu uda im się utrwalić na kliszy wiele atrakcyjnych momentów.

Po przybyciu na metę w Mostkach i rozbiciu biwaku, w godzinach wieczornych odbędzie się wielkie ognisko, na którym wystąpi m. in. kilka zespołów regionalnych. Będzie to nie lada atrakcja, szczególnie dla wodniaków z zagranicy, którzy z wielkim zainteresowaniem czekają na dzisiejsze występy.

JERZY LANGIER

## »Dzień Sportu Podgórze«

W niedzielę 4 bm. odbędzie się w Podgórzu na stadionie Korony wielka impreza sportowa organizowana w ramach Spartakiad Tysiąclecia (pod nazwą „Dzień Sportu Podgórze”) przez TKS Korona oraz Zw. Zaw. Prac. Przem. Włók. Odz. Skórzanego. Ogółem spodziewany jest udział ponad 800 uczestników.

Program zawodów przewiduje: godz. 9. zbiórka zawodników w Kombinacie Sportowym przy ul. Pstrowskiego; godz. 10. otwarcie Spartakiady na stadionie; godz. 10.15. deflada, godz. 10.30. masowy pokaz gimnastyczny sekcji TKS Korona; godz. 10.45. rozpoczęcie Spartakiady w następujących konkurencjach: strzelanie z karabinków sportowych i luków, lekkoatletyka, siatkówka, piłka nożna, godz. 17. pokaz filmu dla dzieci; godz. 19.30. wieczornica połączona ze „zgaduj-zgadula”.

TKS Korona jak również Zw. Zaw. Włókniarzy oraz liczne zakłady pracy ufundowały dla zwycięzców Spartakiady wartościowe nagrody, które można oglądać na wystawie sklepu PSS przy ul. Pstrowskiego 8.



W dalszym ciągu turnieju tenisowego autorem największej niespodzianki był Stasi-kowski (Nadwiślan), który wczoraj pokonał mistrza okręgu Szyłkiewicza (Olsza) 0:6, 6:2, 6:3.

W pozostałych spotkaniach uzyskano następujące wyniki: Maciantowicz (Olsza) — Fucz (Chełmek) 7:5, 2:6, 6:4; Kubaty (Nadwiślan) — Christ (Cracovia) 6:3, 6:1; Nowak (Nadwiślan) — Maciantowicz (Olsza) 6:3, 8:6; Faruzel (Olsza) — Wayda (Olsza) 6:0, 6:1.

W konkurencji kobiet Czuryk (Olsza) wygrała z Holcher (Nadwiślan) 6:1, 3:6, 6:0.

### Zwycięstwa młodych zespołów Cracovii i Zwierzynieckiego

Wczoraj na stadionie Zwierzynieckiego rozpoczęły się półfinałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w piłce ręcznej juniorów i juniorek. W pierwszym dniu uzyskano następujące wyniki: juniorki — MKS Tarnowskie Góry — MKS Mielec 11:4 (7:3); Cracovia — Odra Opole 14:4 (7:1), największe bramek dla Cracovii zdobyła Guzlik — 6; juniorki — Zwierzyniecki — MKS Mielec 14:6 (8:2), dla Zwierzynieckiego największe bramek uzyskał Piotrowski — 6.

W dniu dzisiejszym dalszy ciąg zawodów. (kas)

Największa wodniacka impreza turystyczna w świecie — XX Międzynarodowy Splyw Kajakowy na Dunajcu dobiega końca. Jutro w południe na stadionie nowosądeckiego KS „Dunajec” nastąpi ostatni akord tegorocznej Splywu — uroczyste zakończenie, połączone z ogłoszeniem wyników i wręczeniem nagród najlepszym załogom.

Piątek był dniem, w którym rozpoczęli Splyw wodniacy płynący trasą Popradu. Wystartowali oni z Muszyny, by po 4-5 godzinach

### Występy „Harlem Globetrotters” to nie tylko koszykówka

Jak już informowaliśmy, w nadchodzącą środę tj. 7 bm. na stadionie Wisły wystąpi przed publicznością krakowską sławny zespół zawodowych koszykarzy — Harlem Globetrotters. Impreza zapowiada się niezwykle ciekawie i wzbudziła w naszym mieście ogromne zainteresowanie.

— Jak przebiegają przygotowania do występu „Globetrottersów”? — zwracamy się z pytaniem do organizatora imprezy, przedstawiciela PPS — p. Józefa Salacha. — Obecnie wspólnie z przew. KKKFIT — J. Mareckim lustrowaliśmy stadion Wisły i rozplanowaliśmy szczegółowo techniczne. Rozsprawdzimy ok. 16 tysięcy biletów, w tym 50 proc. na trybunę frontową (obok łóż) w cenie po 49 zł za sztukę oraz pozostałe po przeciwej stronie stadionu w cenie po 25 zł.

— Ceny owsem, owsem... — Tak, ale proszę sobie wyobrazić, że start zespołu „Harlem Globetrotters” jest bardzo kosztowny i mimo wysokiej ceny biletów nie jesteśmy pewni, czy nie dołożymy do całego interesu. Nasze przedsiębiorstwo zdecydowało się jednak na to ryzyko, mając na uwadze względy szkoleniowe (kluby z pewnością zakupią swym członkom zawodnikom karty wstępu) oraz wysoki poziom artystyczno-sportowy wspomnianego zespołu. Warto bowiem dodać, że poza pokazami koszykówki odbędą się inne atrakcyjne występy kabaretowo-cyrkowe.

Dziękujemy p. Józefowi Salachowi za garść informacji, a o sprzedaży biletów na występ „Czarnych Błyskawic” powiadomimy Czytelników w najbliższym czasie.

spędzonych na wodzie zameldować się na mecie I etapu w Piwnicznej. Dziś rano „popradczy” wypłynęli do Starego Sączu, by jutro już wodami Dunajca przybyć na metę w Nowym Sączu.

Uczestnicy trasy dunajskiej płynęli wczoraj z Czorsztyna do Krościenka przez najpiękniejszy jej odcinek — Przełom Dunajca. Dość wysoki stan wody w znacznej mierze ułatwiał manewrowanie kajakiem tak, że tylko kilka osad tuż po starcie w okolicy Niedzicy zażyło przymusowej kąpieli. Pogoda nieco się pogorszyła, nadciągający chmury, a chwilami nawet padał deszcz.

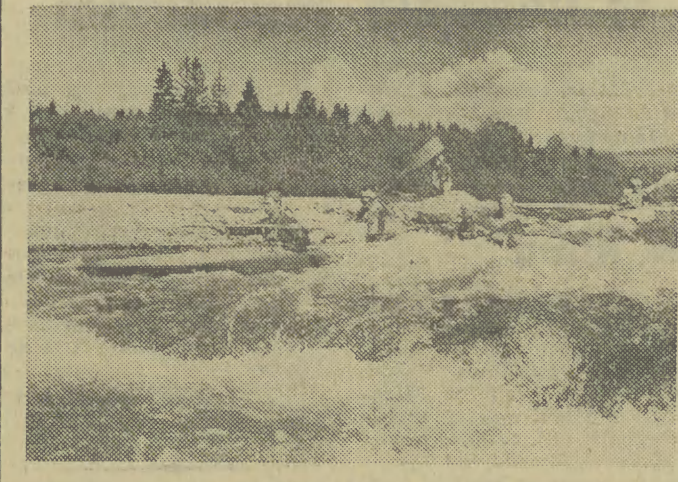
Pobyt na wodzie szalenie zaostroża apetyty, dlatego też tuż po rozbiciu namiotów wodniacy zabrali się do przyrządzania posiłków.

Dużym powodzeniem cieszył się w Krościenku punkt pocztowy, w którym wysyłana korespondencja stemplowana specjalnym okolicznościowym datownikiem.

Jak do tej pory uczestnicy Splywu — imprezy organizowanej przez PZK, PTTK, WKKFIT oraz redakcję „Echa Krakowa” — są bardzo zadowoleni z udziału w nim. Potwierdzają to liczne rozmowy z uczestnikami, a najlepszym świadectwem jest chyba wzrastająca z roku na rok liczba wodniaków startujących w Splywie.

Wczoraj w Krościenku spotkaliśmy grupę zakopiańczyków uczestniczących w Splywie. Jak się okazało są to czolowi polscy narciarze — Bukowski, Czarniak, Styrzcula, Pawlikowski, Daniel, Szeliga oraz trener zakopiańskiego Startu — Szczepanek. Twierdzili oni zgodnie, że udział w Splywie jest dla nich nie tylko wielką przyjemnością, ale i świetną zaprawą kondycyjną.

Dziś rano nastąpił start do III etapu na Dunajcu z Krościenka do Mostków. Najtrudniejszym odcinkiem, który oczekuje na spływowiczów będzie tzw. „warkocz” w pobliżu Tyłmanowej. Dunajec zwęza się tu gwałtownie, woda



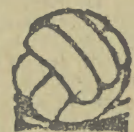
Taki piękny widok na Czorsztyn roztaczał się przed oczyma uczestników Splywu Kajakowego, którzy wczoraj wystartowali do II etapu. (Zdjęcie górne). Płynąc po bystrych wodach Dunajca trzeba nie lada uwagi, by w porę ominąć skalne progi i tym samym uniknąć zimnego prysznicy. (Zdjęcie dolne).

Fot. J. Lewicki

### Szkolne imprezy sportowe

W ramach Spartakiad Tysiąclecia Kuratorium Okręgu Szkolnego organizuje w czerwcu następujące imprezy sportowe: 3-4 bm. — mistrzostwa okręgowe w piłce ręcznej szkół średnich (stadion SWOS, Kraków, Plac Groble 9). Początek godz. 9. 10-11 bm. — zawody okręgowe szkół podstawowych w czwórbójcu lekkoatletycznym i sztafetach 4 x 60 m (stadion SWOS, w Zakopanem ul. Orkana). Początek godz. 10. 17-18 bm. — mistrzostwa okręgowe w piłce ręcznej szkół podstawowych (SWOS, Kraków, Plac Groble 9). Początek godz. 9.

### Po dwudniowym odpoczynku drugoligowcy znów walczą



## Garbarnia gości Legię Krosno

Po dwudniowym zaledwie odpoczynku piłkarze drugoligowych zespołów znów w niedzielę wybiegną na boiska, aby walczyć o mistrzowskie punkty.

W Krakowie rozegrane zostanie spotkanie między Garbarnią a Legią Krosno. Drużyna ludwinońska po ostatnim sukcesie odniesionym w Kaliszu będzie chciała i tym razem uzyskać zwycięstwo, aby jeszcze poprawić swój dorobek punktowy. Okazja ku temu jest świetna, gdyż najbliższy, niedzielny mecz piłkarze ludwinojscy grają na własnym boisku, co zawsze stanowi poważny „handicap”. Oczywiście pod warunkiem, że piłkarze wykażą maksimum ambicji, a atak krakowski wykorzysta każdą nadarzącą się sposobność do zdobycia bramki.

Wprawdzie do niedawna zespół krośnieńskiej Legii był liderem drużyny drugoligowych, lecz obecnie zajmuje już znacznie niższe bo 9 miejsce w tabeli rozgrywek. Toteż w niedzielnym meczu faworytem spotkania jest Garbarnia, która o ile zagra na

swym normalnym, dobrym poziomie powinna mecz wygrać.

Warto przypomnieć, że w ubiegłym roku piłkarze ludwinojscy rozgromili Legię 7:0, a w rewanżowym spotkaniu w Krośnie przegrali 0:1. Krakowianie muszą jednak pamiętać, że o zwycięstwo trzeba ambitnie walczyć od pierwszego do ostatniego gwizdka sędziego, aby nie dopuścić do ewentualnych niespodzianek, które jedenastka Krosna lubi piatać.

Piłkarze Waweli wyjeżdżają do Szczecina, gdzie rozegrają mecz z Arkonią. Spotkanie niezwykle trudne dla wojskowych, ponieważ Arkonія w pogoni za liderem będzie chciała koniecznie mecz wygrać. W tej sytuacji wywiezienie przez drużynę krakowską choć jednego punktu byłoby już sporym sukcesem. W ostatnich spotkaniach Wawel pokonał Polonię Warszawa 2:0, a Arkonія wygrała z Naprzodem Lipiny 2:1.

Unia Tarnów gości na swym boisku Calisję. Pojedynkę sąsiednich drużyn w tabeli zapowiada się bardzo interesująco. Nie wątpimy, że tarnowianie dołożą starań, aby wyjść z tego meczu zwycięsko i tym samym wzbogacić się o dalsze dwa punkty. W czwartkowych spotkaniach Unia zremisowała z Bałtykiem 2:2, a Calisja przegrała z Garbarnią 1:4.

A oto pozostałe mecze najbliższej niedzieli: Bałtyk — Śląsk, Gwardia — Naprzód, Piast — Arka, Polonia — Pogoń, Unia Rąbórz — Olimpia, Stal Rzeszów — Lublinianka. (AS)

### MONICA SIĘ ŻENI

W niedzielę grono kawalerów w jedenastce Wisły ulegnie dalszemu zmniejszeniu. W związku małżeńskim wstępuje bowiem reprezentacyjny obrońca — Fryderyk Monica z p. Romą Brykałską. Młodej parze życzymy wiele szczęścia na nowej drodze życia.

Holmes podniósł do góry funta szterlinga. — Mówię panu przecież, iż nie mam żadnego roweru. Mogę panu wynająć dwa konie do Hall — mruknął Hayes.

— Dobrze, dobrze! — powiedział Holmes — porozmawiamy o tym, gdy coś zjemy.

Gdy pozostawił nas samych w obszernej kuchni o kamiennym posadzce, zwieńczona kostka Holmesa natychmiast wyzdrowiała. Zmierzył już prawie zapadał, a my od wczesnego rana nie mieliśmy niczego w ustach. Posiłek zajął nam nieco czasu. Potem Holmes zamyslił się. Wreszcie raz czy dwa podszedł do okna i wyglądał na dwór. Zobaczył brudne podwórze. W odległym rogu znajdowała się kuźnia, gdzie pracował jakiś umorusany młodzieniec. Z drugiej strony były stajnie. Holmes usiadł i nagle z głośnym okrzykiem zerwał się z krzesła.

— Watsonie! Mam rozwiązanie! — zawołał. — Tak, tak! Nie może być inaczej! Widziałeś dzisiaj ślady krów? Watsonie, przypomnij sobie!

— Tak, nawet sporo śladów!

— Gdzie?

— No... w różnych miejscach. Na bagnach, potem na ścieżce, a wreszcie w pobliżu miejsca śmierci biednego Heideggera.

— Doskonale! A teraz powiedz Watsonie ile krów widziałeś na wrzosowisku?

— Nie mogę sobie przypomnieć, żebym w ogóle jakąś krowę tam widział.

— Czy to nie dziwne, Watsonie? Wzdłuż całej naszej drogi wszędzie widzieliśmy ślady krów. A nigdzie na całym wrzosowisku nie było krowy. To bardzo dziwne, Watsonie, prawda?

— Tak! To rzeczywiście zastanawiające.

— A teraz Watsonie, dokonaj takiego wysiłku. Coñnij się myśleć i przypomnij sobie jak wyglądały ślady na ścieżce?

— Tak, pamiętam...

A. Conan Doyle

## Sheerlock Holmes na tropie kradziepców

Przetłumaczył: JAN SKALNY I JERZY REGAWSKI

— Czy zgadzasz się, że ślady te wyglądały czasami w ten sposób? (tu począł układać pewną ilość okruchów w jakieś wzory). — Czy zauważyłeś to?

— Nie, nie zauważyłem...

— A ja mogę na to przysiąc. Gdy odpoczniemy trzeba będzie tam jednak wrócić i sprawdzić jeszcze raz. Coż ze mnie za ślepiec, że od razu nie wyciągnąłem nasuwającego się wniosku...

— A jakiż był ten wniosek?

— Bardzo prosty. Osobiwa to musi być krowa, która chodzi kłusuje i galopuje. Na świętego Jerzego! Tego rodzaju fortelu, Watsonie, nie wymyśliła głowa wiejskiego karczmarza. No, sytuacja mniej więcej zbadaliśmy. Pozostaje jeszcze młodzieniec pracujący w kuźni. Chodźmy i zobaczymy co ciekawego można tam znaleźć.

W walące się stajni znajdowały się dwa zaniedbane konie o szorstkiej, źle utrzymanej sierści. Holmes uniósł jednemu z nich nogę i głośno gwizdnął.

— Stare podkowy, ale świeżo założone. Stare podkowy, lecz nowe hufnale. Tę całą sprawę można nazwać klasyczną. Chodźmy do kuźni.

Chłopak kontynuował pracę nie zwracając na nas uwagi. Holmes rozglądał się uważnie na wszystkie strony. Lustrował baczny spojrzeniem rozrzucone żelastwo i kawałki drzewa, zaśmiecające podłogę. Wtem za nami dały się słyszeć kroki. Był to karcz-

70)

marz. Spod szerokich zmarszczonych brwi spoglądały dzikie oczy. Sniadą twarz wykrzywił grymas wściekłości.

W rękę trzymał krótki, okuty kij i szedł na nas tak groźnie, iż byłem rad, czując rewolwer w kieszeni.

— Ach, wy przekłete szpiegi! — krzyknął. — Co tu robicie?

— Ależ panie Hayes — powiedział chłodno Holmes — mógłby ktoś pomyśleć, iż obawia się pan, żebyśmy tu czegoś nie znaleźli.

Karczmarz opanował się z wielkim wysiłkiem i zacięte wargi rozchyliły się w nieszczerym uśmiechu, który jednak był jeszcze groźniejszy niż poprzedni wybuch wściekłości.

— Bądźcie panowie uprzejmi wszystko obejrzeć w mojej kuźni — rzekł wreszcie. — Ale niech pan weźmie pod uwagę, proszę pana, iż nie mam powodu do radości, gdy obcy kreć mi się bez pozwolenia po moim terenie. Dlatego też im szybciej uzyska pan to, czego pragnie i pójdzie sobie stąd, tym lepiej.

— Wszystko w porządku, mr. Hayes. Nic złego się nie stało — odpowiedział Holmes. Obejrzeliśmy wasze konie i zdecydowaliśmy się jednak pójść piechotą. To chyba niedaleko.

— Tą szosą w lewo będzie najwyżej dwie mile do samych bram Hallu.

— Wiódł za nami posępnym wzrokiem dopóki nie opuściliśmy jego terenu. Drogą nie uszliliśmy jednak daleko. Skoro bowiem zakręcił zasłonił nas przed oczyma karczmarza Holmes natychmiast zatrzymał się.

— Byliśmy już bardzo blisko hasła „ciepło”, jak mówią dzieci — powiedział. Tymczasem z każdym krokiem, który nas oddalał od gospody robi się coraz „zimniej”. Nie! Nie! Chyba nie potrafię jej opuścić.

(Ciąg dalszy nastąpi)